DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 162. Piątek, 25 Lipca (6 Sierpnia). 1869 r.

Dziennik wychodzi codziennie oprócz Świąt uroczystych i Niedziel. - Prenumerata przyjmuje się w Warszawie i urzędach Pocztowych; w Warszawie przyjmuje się tak w głównym kantorze Dyrekcji przy ulicy Miodowej N. 487, jak i w innych miejskich kantorach.—Prenumerata w Warszawie rocznie rsr. 8;—półrocznie rsr. 4;— kwartalnie rs. 2; miesięcznie kop. 67.—Bez odnoszenia prenumerata nie przyjmuje się. — Za odnoszenie do domu, dopłaca się miesięcznie kop. 5;—w Urzędach Pocztowych: rocznie rs. 10;—półrocznie rsr. 5;—kwartalnie rsr. 2 kop. 50 i na te tylko termina przyjmuje się prenumerata; w głównym zaś kantorze można prenumerować po tejże cenie na te same termina, a na inne po kop. 92 na miesiąc.

Rok 6.

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6; za 2-krotne kop. 9; za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji.—Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą 3 miesiące; przyjęte, w razie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Artykuły i ogłoszenia nadsyłane do zamieszczenia *tegoż samego dnia*, powinny być dostawiane do Redakcji przed godziną 9 z rana.—Redakcja otwartą jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12 do 1 po południu.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 25 Lipca (6 Sierpnia).

Najwyższy reskrypt.— W Najwyższym reskrypcie, wydanym na imię Głównodowodzącego okręgiem wojennym petersburgskim, Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Starszego, Najjaśniejszy Pan wynurza Jego Cesarskiej Wysokości serdeczną Swą wdzięczność za Jego niezmordowaną i obfitą w rezultata działalność na korzyść powierzonych Mu wojsk, podczas znajdowania się takowych w obozie pod Krasnem-Siołem, gdzie zatrudnione były przez lato manewrami. (*Ruski Inw.*).

Okólnik zarządu głównego stadnin państwa, z daty 17 lipca 1869 roku. W okólniku zarządu głównego stadnin państwa, z daty 24-go marca r. b., powiedziane było między innemi, że zarząd główny uda się do towarzystw dróg żelaznych z propozycją obniżenia opłat za przewóz koni należących do właścicieli prywatnych i posyłanych do Moskwy na urządzaną tam we wrześniu r. b. drugą wszechrosyjską wystawę koni, oraz za odwiezienie ich napowrót po skończonej wystawie. Obecnie, po otrzymaniu odezwy ministra dróg komunikacji i odpowiedzi od prywatnych towarzystw dróg żelaznych co do obniżenia opłaty za przewóz koni na drogach żelaznych rządowych i prywatnych, zarząd główny podaje do wiadomości powszechnej: 1) Że pełniący obowiązki ministra dróg komunikacji zawiadomił, iż Najjaśniejszy Pan, na dniu 17-m kwietnia r. b., Najwyżej rozkazać raczył: za przewóz koni posyłanych na wystawę do Moskwy drogami żelaznemi rządowemi moskiewsko-kurską i odesko-bałtsko-jelisawetgradzką, pobierać tamtędy i napowrót tylko połowę opłaty przepisanej taryfą. 2) Że poniżej wyszczególnione zarządy dróg żelaznych prywatnych oświadczyły się z gotowością przewożenia koni i usługi przy nich na wystawę i napowrót za następującemi opłatami obniżonemi:

Orłowsko-witebskiej	O 30% niżej taryfy.
Moskiewsko-jarosławskiej	
Rygsko-dynaburgskiej	
Dynaburgsko-witebskiej	
Warszawsko-terespolskiej	
Kursko-kijowskiej	
Szujsko-iwanowskiej	
Kijowsko-bałckiej	
Moskiewsko-riazańskiej	
Riażsko-morszańskiej	O 25% niżej taryfy.
Riazańsko-kozłowskiej	
Orłowsko-griazskiej ziemstwa jeleckiego	

Przy posyłaniu koni drogami żelaznemi, tak rządowemi jak i prywatnemi, właściciele koni obowiązani są okazywać świadectwa od władzy miejscowej, że konie ich posyłane są rzeczywiście na wystawę moskiewską, bez takiego bowiem świadectwa nie będą one przewożone za opłatą niższą od tej, jaka oznaczona jest w taryfie. (*Gon. Urzęd.*)

N. 6. **ROZKAZ**

do Zarządu Cywilnego w Królestwie Polskiem.

dnia 12 (24 lipca) 1869 roku.

I. Z ROZPORZĄDZENIA JENERAŁ-FELDMARSZAŁKA NAMIESTNIKA W KRÓLESTWIE POLSKIEM.

Mianowani: Dyrektor Banku Polskiego, Radca Stanu *Rostafiński*, Starszym Dyrektorem tegoż Banku klasy V-ej, i spadły z etatu Starszy Rewizor b. Warszawskiej Czasowej Komisji Kontrolnej, Radca Stanu *Nagórny*, Dyrektorem klasy VI pomienionego Banku; Pomocnik Naczelnika Kancelarji Gubernatora Warszawskiego *Antonikowski*, Pomocnikiem Referenta Kancelarji Namiestnika, pierwsi od od d. 28, a ostatni od d. 14 czerwca.

Zaliczeni: spadli z etatu w skutek zwinięcia Warszawskiej Czasowej Komisji Kontrolnej: Starszy Buchalter *Krzeczkowski*; Pomocnik Rewizora *Bronikowski*; Urzędnicy Kancelaryjni *Folkierski* i *Stawnicki* do Banku Polskiego, Rachmistrz *Zdzitowiecki* do Magistratu m. Warszawy.

Uwolnieni od służby: Starszy Dyrektor Banku Polskiego, Radca Stanu *Kupiszeński*, na własne żądanie z prawem noszenia munduru, przywiązanego do jego ostatniego urzędu.

Otrzymali urlopy: Prezes Trybunału Cywilnego w Kielcach, Radca Stanu *Pawłowski*, do Austrji i Niemiec na dni 29 i 1 miesiąc feryjny; Podsędek Sądu Pokoju w Radiejewie, *Estrejcher*, do Austrji na dni 15 i 1 miesiąc feryjny; Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie, *Rościszewski*, do Francji i Niemiec na miesięcy 4; Zastępca Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, *Stabrowski*, do Austrji na miesięcy 2; Obrońca przy Sądach Pokoju w Warszawie, *Brzozowski*, do Belgji i Austrji na miesięcy 4; Aplikant Sądowy przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, *Szymański*, do Austrji na miesięcy 2; Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie, *Grobicki*, do Belgji i Austrji na dni 29 i 1 miesiąc feryjny; Podprokurator przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, *Bielicki*, do Francji na dni 29 i 1 miesiąc feryjny; Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie, p. o. Pisarza tegoż Trybunału, *Zgórski*, do Niemiec na dni 15 i 1 miesiąc feryjny; Podprokurator przy Sądzie Policji Poprawczej

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYZCY

przez Emila Caboriau.

CZĘŚĆ DRUGA.

TAJEMNICA RODZINY DE CHAMPDOCE.

IX.

(Patrz Nr. od 259 z r. z. do 161).

Jan mówił tak cichym głosem, że trzeba było raczej domyślać się tylko znaczenia wyrazów z poruszeń jego ust wybladłych — a przecież Norbertowi, ten głos, przypominający mu jego zbrodnię, wydał się piorunowej siły! Zdawało się mu, że echa tych wyrazów rozlegają się jak grzmoty po całym zamku.

— Milcz! zawołał groźnie, spoglądając z przerażeniem do koła—milcz nieszczęśliwy!

Ten okrzyk i spojrzenie—były dla Jana ostatecznym dowodem—ozwał się więc zawsze cichym, zaledwie szemrzącym głosem:

— Jesteśmy tu zupełnie sami, panie margrabio. Nie lękaj się pan niczego... Wiem ja że są wyrazy, których wymawiać nie należy... a jeśli powiedziałem cośkolwiek z tego, czego dowiedziałem się mimowoli—uczyniłem to jedynie dla uspokojenia pana... chciałem też zapobiedz jakiemuś nieostrożnemu krokowi ze strony pańskiej....

Norbert pojął, że stary sługa sądzi go występniejszym niż był w istocie—przerwał mu więc wołając:

— Nędzny! ośmielasz się więc przypuszczać!... Mój ojciec nie skosztował nawet tego wina; wyrwałem mu szklankę zanim ją do ust przybliżył i wyrzuciłem za okno... znajdziesz tam jej szczątki zapewne...

— Nie jestem sędzią pańskim i pan margrabia nie ma obowiązku usprawiedliwiać się przedemną, Wierzę w to wszystko, w co mi pan wierzyć każe.

— Ach! On mię podejrzywa! zawołał Norbert... Nie wierzy mi ten starzec nędzny.... Słuchaj Janie! przysięgam na wszystko co mi święte, że jestem niewinny!

Stary sługa potrząsł głową smutnie i rzekł:

— Trzeba koniecznie, ażebyś pan był niewinnym istotnie... trzeba koniecznie! Przedewszystkiem albowiem musimy ocalić honor starożytnego domu! A nawet... uważaj dobrze panie margrabio.... jeżeli by odkryto cośkolwiek lub wpadnięto na ślad jaki—oskarz pan mnie o wszystko! Zrób to śmiało... Ja... będę się usprawiedliwiał tak niezgrabnie, że wszyscy będą mnie mieli za winnego... A myślę, teraz, że lepiej będzie gdy butelkę zachowam u siebie—stłukę ją tam niby i zostawię czerepy. W razie rewizji, znajdą te szczątki w moim pokoju.... To już będzie jakimś dowodem!... Trzeba tak zrobić panie! bo i cóż znaczy że biedny człowiek, jak ja, będzie sądzony lub i potępiony nawet? gdy tymczasem pan... potomek książąt Champdoce!

Norbert łamał ręce w rozpaczy— wyrazy Jana, choć tak pełne poświęcenia, dowodziły jednak, że stary sługa przekonanym był o spełnionej przez Norberta zbrodni i że tego przekonania nic w nim zachwiać nie zdoła.

Chciał jednakże probować niepodobieństwa nawet i wytłumaczyć dokładnie Janowi wszystko co zaszło pomiędzy nim a ojcem, gdy na pierwszem piętrze dał się słyszeć odgłos drzwi zamykanych silnie.

— Milczenie! zawołał Jan niespokojny—ktoś tu przybywa: nie trzeba aby nas widziano naradzających się samotnie—mogłoby to wzniecić domysły... Wielki Boże! a może już i tak podejrzenia znalazły przystęp do niektórych umysłów! Czasem zdaje mi się, że każdy czyta na mojem czole straszliwą tajemnicę, że ją każdy widzi w waszych oczach panie. Prędzej! panie margrabio, wracaj do łoża ojca, bądź ostrożnym, okazuj się spokojnym—pomnij, że honor waszego imienia może być zagrożony!

Norbert posłuszny wrócił na górę. Zastał pokój ojca opuszczonym zupełnie—słudzy jeden za drugim wynieśli się po cichu i pozostał sam tylko Mechinet ów owczarz i weterynarz razem, który zasiadłszy w framudze okna, walczył ze snem wytężając wszystkie siły swoje.

Ujrzawszy wchodzącego Norberta, owczarz rzekł:

— Panie, przywieziono lekarstwo zapisane przez doktora—dałem go już jedną łyżeczkę księciu i zda-

Wydziału I-go w Warszawie, *Lutostański*, do Austrji na dni 28 i 1 miesiąc feryjny; Kancelista Sądu Apelacyjnego Królestwa, *Podolski*, do Austrji na dni 15 i 1 miesiąc feryjny; Patron przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, *Gowarzewski*, do Austrji na miesięcy 3; Podsędek Sądu Pokoju w Warszawie, *Mizgier*, do Austrji na dni 29 i 1 miesiąc feryjny; Sędzia Trybunału Cywilnego w Kaliszu, *Starczewski*, do Austrji na dni 29 i 1 miesiąc feryjny; Pisarz Trybunału Cywilnego w Kielcach, *Hermanowicz*, do Austrji i Prus na dni 29 i 1 miesiąc feryjny; Sędzia Trybunału Cywilnego w Warszawie, Teodor *Guzowski*, do Austrji na 1 miesiąc feryjny; Sędzia Sądu Pokoju w Gombinie, *Grzybowski*, do Prus i Austrji na miesięcy 2; Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, *Czarnecki*, do Austrji i Prus na miesięcy 4; Rejent Okręgowy w Warszawie, *Dąbkowski*, do Austrji i Prus na dni 28; Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, *Majewski*, do Austrji i Francji na miesięcy 4; Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie, *Zawadzki*, do Niemiec i Belgji na miesięcy 3; Zastępca Patrona przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, *Piędzicki*, do Austrji na miesięcy 2; Aplikant Sądowy przy tymże Trybunale, *Fudakowski*, do Austrji na miesięcy 3; Zaliczony do Kancelarji Namiestnika, spadły z etatu, Starszy Rachmistrz zniesionej Komisji Spraw Wewnętrznych, Sekretarz Kolegjalny *Turski*, do Niemiec i Francji na dni 29; Prezes Trybunału Cywilnego w Łomży, *Leszczyński*, do Niemiec na dni 28 i 1 miesiąc feryjny; Sędzia Trybunału Cywilnego w Płocku, *Jezierski*, do Austrji i Prus, na dni 28 i 1 miesiąc feryjny; Podpisarz Sądu Pokoju w Łowiczu, *Maleszewski*, do Austrji na dni 28 i 2 miesiące feryjne; Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, *Preys*, do Prus na miesięcy 2; Rejent Okręgowy w Sieradzu, *Sulkowski*, do Prus i Austrji na miesięcy 2; Patronowie przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu: *Ostapowicz*, do Bawarji na miesięcy 2, i *Modrzejewski*, do Austrji na miesięcy 2 i dni 15; Patronowie przy Trybunale Cywilnym w Lublinie: *Wołowski*, do Niemiec na miesięcy 3, i *Bóbr*, do Austrji i Prus na miesięcy 4; Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywisty Radca Stanu *Krzyżanowski*, do Austrji na 1 miesiąc feryjny i dni 28; spadły z etatu Starszy Referent b. Komisji Spraw Wewnętrznych, zaliczony do Komisji Emerytalnej, Radca Dworu *Bertholdi*, do Niemiec i Francji na miesięcy 2; Rejenci Okręgowi przy Sądach Pokoju: w Krasnostawie *Buliński*, do Włoch na miesięcy 2, i w Petrokowie *Kowalski*, do Niemiec na tygodni 6; Obrońca przy Sądzie Pokoju w Łęczycy, *Boliński*, do Austrji, Niemiec i Belgji na miesięcy 3; Obrońcy przy IX Departamencie Rządzącego Senatu, *Tomaszewski* i *Thieme*, pierwszy do Austrji na 2 miesiące feryjne i dni 28, a drugi do Niemiec i Francji, na miesięcy 2; Pomocnik Naczelnego Prokuratora IX Departamentu Rządzącego Senatu, *Muszyński*, do Austrji na dni 15 i 1 miesiąc feryjny; Starszy Pisarz tegoż Departamentu, *Krysiński*, do Niemiec i Francji na dni 29 i 1 miesiąc feryjny; Pisarz Trybuału Cywilnego w Kaliszu, *Migórski*, do Austrji na 1 miesiąc feryjny i dni 15; Podprokurator przy Trybunale Cywilnym w Kielcach, *Wilczek*, do Austrji, na 1 miesiąc feryjny i dni 15; Sędzia Sądu Pokoju Wydziału II-go w Warszawie, *Piotrowski*, do Austrji, Prus i Belgji, na miesięcy 4; Komornik przy Sądzie Pokoju w Tykocinie, *Domański*, do Austrji na miesięcy 3; Adwokat przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa, *Gajewski*, do Krakowa na miesięcy 3, i zaliczony do Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, *Bogdański*, do Austrji, na miesięcy 2.

II. Z Rozporządzenia Komitetu Urządzającego.

Mianowany: Właściciel nieruchomości w m. Radomiu, Konstanty *Luboński*, Sędzią Sądu Pokoju w Radomiu, od d. 28 Czerwca (10 Lipca).

Zaliczeni nadetatowo: Urzędnicy Sztabu wojsk miejscowych Warszawskiego Wojennego Okręgu, spadli z etatu, wskutek zwinięcia Wydziału urlopowanych i Sekcji Inwalidów, Pomocnicy Naczelnika Wydziału: *Grzegorzewicz* i *Mrzygłód*, do Dyrekcji Głównej Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, od 1-go Lipca; *Filipski* i *Tolwiński*, do Zarządu Warszawskiego Ober-Policmajstra, i Urzędnik do pisma *Bańkowski*, do Rządu Gubernialnego Warszawskiego, od dnia 1-go Marca 1869 r.

Namiestnik w Królestwie,
Jenerał-Feldmarszałek (podpisano) Hr. *Berg*.

Pocztamt-Warszawski. — Doszło do wiadomości departamentu pocztowego, że korespondencje adresowane do władz gubernjalnych dawnej gubernji augustowskiej, a obecnie suwałkskiej, znajdujących się w m. Suwałkach, przesyłane bywają często przez władze pocztowe do miasta powiatowego Augustowa, w skutek czego departamet uznał za konieczne zwrócić się z prośbą do wszystkich władz rządowych i osób, ażeby na pakietach przesyłanych do władz gubernji suwałkskiej wypisywano: „do miasta Suwałk,“ i okólnikiem z d. 4 lipca za Nr. 10710 polecił gubernjalnym władzom pocztowym ogłosić to w dziennikach dla wiadomości miejscowych urzędów i osób. Spełniając to rozporządzenie departamentu Pocztamt-Warszawski uprasza władze rządowe i osoby w Warszawie i gubernji warszawskiej zamieszkałe, ażeby na pakietach adresowanych do władz i osób urzędujących w gubernji suwałkskiej, oznaczano w adresie „do m. Suwałk.“

W rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr. 205 wydanym, zamieszczono: W skutek prośby zaniesionej przez utrzymujących omnibusy prywatne i w celu usunięcia nadużyć przy odbieraniu przez konduktorów opłaty od pasażerów, dozwoliłem, aby konduktorzy tych omnibusów mieli puszki, podług zatwierdzonego wzoru. Puszki te konduktorzy winni nosić na paskach rzemiennych przez ramie przewieszone i zamykane na klucz tak, aby każda osoba jadąca omnibusem, przy wsiadaniu, wkładała do puszki, na wezwanie konduktora, ustanowioną na kurs opłatę, konduktorzy zaś pod żadnym pozorem pieniędzy do rąk odbierać nie mogą. Dozór nad zachowywaniem tego porządku, pozostawia się samym właścicielom omnibusów i ober-konduktorom, którzy jeżeli zauważą pod tym względem nadużycia konduktorów, mogą o tem meldować policji z przedstawieniem dowodów, w celu pociągnięcia winnych do odpowiedzialności. Dla obznajmienia publiczności z niniejszem rozporządzeniem, niezależnie od ogłoszenia w gazetach, ułożone zostało w podwładnym mi zarządzie, oddzielne ogłoszenie, które wydrukowane w potrzebnej ilości egzemplarzy, powinno być wywieszone wewnątrz każdego omnibusu, w miejscu widocznem, w omnibusach zaś mających dwa oddziały, w każdym z nich jeden egzemplarz znajdować się powinien. Zatem od dnia 25 lipca (6 sierpnia) żaden omnibus bez puszki u konduktorów i ogłoszeń kursować nie powinien. Ogłoszenia rozesłane będą komisarzom cyrkułowym, dla rozdania komu należy. O czem zawiadamiając podwładną mi policję, w celu ścisłego wykonania, polecam rozporządzenie powyższe zakomunikować 24 b. m. i r., wszystkim właścicielom omnibusów i konduktorom za pokwitowaniami, które w d. 25 b. m. i r. nadesłać do wydziału 1-go zarządu policji.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 25 Lipca (6 Sierpnia).

Według doniesień z Wiednia, przewidywane tam są w dalszym ciągu obrad delegacij ważne zawikłania z gabinetem, które mogą doprowadzić nawet do przesilenia ministerjalnego. Tak, pomiędzy innemi, minister wojny, jenerał Kuhn, zagroził podaniem się do dymisji, jeżeli nie będzie uchwalone podwyższenie żołdu dla oficerów do rangi majora.—Kardynał Rauscher, który dotąd uważany był za należącego do stronnictwa umiarkowanego w przedmiocie stosunków kościelnych, wystąpił w ogłoszonym teraz liście do prezesa gabinetu przedlitawskiego hr. Taaffe, z powodu sprawy biskupa Rudigiera, z gorzkiemi wymówkami przeciwko tym, którzy pogwałcają konkordat, zapominając, że niektóre artykuły tego ostatniego, zostały zniesione przez prawa organiczne, uchwalone przez reprezentacje kraju a usankcjonowane przez cesarza. Dziennik *Volksfreund*, uważa za osobistą obelgę dla kardynała Rauschera, wieść podaną przez *Wanderera*, jakoby kardynał ten starał się w Rzymie o zwierzchnictwo nad wszystkiemi klasztorami w Austrji.—W Czechach nastąpiło porozumienie pomiędzy przewódcami stronnictwa staro i młodo-czeskiego, w przedmiocie agitacji wyborczej, co tem łatwiejsze było do osiągnięcia, iż w ogóle zasadniczej różnicy pomiędzy ich poglądami nie było.

Na szczególną uwagę zasługują ocenienia nowych reform zaprowadzanych we Francji, ze strony dwóch niezależnych i bezstronnych w tej sprawie dzienników *Köln. Ztng* i *Indep. belge*. Pierwszy z nich uznaje obecne reformy za mogące zadowolnić wszystkich liberalnych patrjotów, nie dążących do obalenia cesar-

---

je mi się, że sprawiło nie mały skutek. Niech pan sam przekonać się raczy.

Niepodobna było wymówić się od takiego żądania, trzeba było podejść ku ojcu i patrzeć w twarz jego... Norbert zdobył się na to!

Zdawało mu się, iż twarz chorego stała się mniej siną, lecz jedno oko na wpół otwarte pozwalało dostrzedz zrenicę zagasłą, bez życia i ruchu, jakby utopioną w przezroczu.

— Lekarz, dodał Mechinet, przykazał ażeby koniecznie dawano księciu tego lekarstwa co pół godziny łyżeczkę, aż do całkowitego wypróżnienia flaszki.

— Rozumiem.

— A ja... śmiałbym powiedzieć panu, że jestem strasznie zmordowany... Jan obiecał przyjść zluzować mnie... Gdybym się zaraz spać położył, wstałbym za to raniej do pilnowania jutro księcia jegomości.

Skinieniem ręki Norbert rozkazał wyjść owczarzowi, a przysunąwszy sobie fotel, usiadł naprzeciw łóżka ojca.

Jakaś nieprzeparta siła przyciągała wzrok jego do tego ciała, martwego już prawie—nie mógł oderwać od niego oczu przerażonych i pałających ogniem ponurym.

Zwolna jednak, po kilku godzinach cierpień straszliwych, umysł młodzieńca zahartował się i nabrał pewnej nieczułości, właściwej znużonym boleścią istotom.

Pogrążony w jakimś letargu moralnym, Norbert zaczął rozpatrywać się w szeregu gwałtownie spełnionych wypadków, które go doprowadziły do przepaści zbrodni.

I nagle uczuł, jakby zasłona kryjąca prawdę, opadła mu z oczu—zaczynał rozsądzać zdrowo i zimno wszystkie okoliczności.

W tej chwili zdawało mu się że słyszy surowy głos ojca mówiącego:

— Ta dziewczyna jest intrygantką—ona nie kocha cię wcale lecz pożąda jedynie twojego nazwiska i majątku.

Wtedy wyrazy te wydały się mu bluźnierstwem,—dziś... niestety! zrozumiał że ojciec miał słuszność!

Przekonanie że stał się narzędziem zbrodni w ręku ambitnej margrabianki, przywodziło go do wściekłości;— doznawał straszliwego upokorzenia w obec samego siebie.

Teraz dopiero widział dokładnie i oceniał mnóstwo drobnych, przedtem niedostrzeżonych okoliczności—teraz dojrzał że panna de Sauvebourg działała zawsze z zimnem wyrachowaniem, popychając go ku zbrodni—a ostatnia scena odegrana przez nią w mieszkaniu Daumana z wyraźnem wspólnictwem prezesa, oburzyła go cynizmem występku odgrywającego straszną komedję, której zakończeniem miało być ojcobójstwo!

Norbert drżał cały na myśl że ta ubóstwiona przez niego Djana, była tylko zbrodniarką, bez uczucia i wiary... w tej chwili nienawidził ją tyle ile kochał poprzednio.

W takich rozmyślaniach młodzieniec usnął wreszcie nad ranem a sen jego był ciężki i gorączkowy.

Około południa, przebudziwszy się, ujrzał doktora stojącego przy łożu księcia.

Po krótkiem obejrzeniu chorego, doktór zbliżył się do Norberta i rzekł:

Ocalimy, lecz same tylko ciało—umysł już w nim zamarł na wieki.

I nie omylił się uczony lekarz.

Tegoż jeszcze wieczoru, książę zdołał już podnieść się na łóżku, nazajutrz wybełkotał kilka niezrozumiałych wyrazów— a w jeden dzień później, dał do zrozumienia, że głód mu dokucza.

Był więc uratowany—chociaż lepiej byłoby dlań spocząć odrazu w grobie!

Potężna wola ożywiająca niegdyś to ciało znikła—oko utraciło blask, a fizjognomja wyraz intelligencji—dolna warga ust opadła zwieszona z przerażającym wyrazem idjotyzmu.

I w takim stanie miał on już zostać na zawsze!

Oceniwszy całą okropność swej zbrodni, Norbert postanowił odbyć odpowiednią do niej pokutę.

W takiem znajdując się usposobieniu, otrzymał on od Jana wiadomość o wizycie pana de Puymandour—zdawało mu się dostrzegać w tem widoczny znak opatrzności.

(d. c. n.)

stwa za pomocą rewolucji. *Indep. belge* przeciwnie uważa je za niedostateczne i z powodu niedokładnie określonego stanowiska ministrów względem izby przewiduje liczne zawikłania i zawody. Według tego dziennika, nadane ustępstwa mogą wszelako posłużyć do zdobycia ostatnich pozycij, jakie sobie jeszcze zachował system rządu osobistego. — Z powodu zamierzonej podróży cesarzowej francuzów do Konstantynopola i ziemi świętej, rozpuszczono wieść, że cesarzowa ta ma misję starania się o ustąpienie niektórych miejsc świętych w posiadanie Francji. Z Paryża bezzwłocznie zaprzeczono tej wieści, opierając się na tem, iż kwestja ta jest stanowczo uregulowana przez traktaty.

Wiadomości o powstaniu karlistów w Hiszpanji są ciągle jednakowe. Dzienniki madryckie zapewniają, że bandy karlistów albo są w rozsypce albo zabierają się do rozejścia i że powstanie można uważać za chybione, kiedy tymczasem korespondencje z Madrytu, mianowicie do dzienników paryzkich donoszą, że powstanie trzyma się i że się nawet rozwija.— Według *La France*, królowa Izabella nakoniec zrzekła się tronu na korzyść swego syna księcia Asturji; lecz wątpić można. aby ta abdykacja co już pomogła. — Dziennik *Times* doniósł, że Hiszpanja uznała niepodległość wyspy Kuby, za mające się wypłacić przez tę ostatnią, wynagrodzenie 100 miljonów dolarów, z poręczeniem za wypłatę przez Stany Zjednoczone. *Morning Post* zaprzeczył tej wieści, donosząc, iż jeden z domów bankierskich w Bostonie był upoważniony do tych układów, ale Hiszpanja uznała to wynagrodzenie za zbyt małe, podczas kiedy z Madrytu zapewniają, że nawet żadne przedwstępne układy nie były prowadzone w tym przedmiocie.

W Portugalji nie nastąpiło przewidywane przesilenie gabinetowe, a na miejsce dwóch ministrów, którzy się usunęli, weszli do gabinetu dwaj nowi.

Wiadomość o zmianie gabinetu w Egipcie, jak donosi ten sam dziennik, który ją podał, była mylną.

Wiadomości telegraficzne

* *Wieś Iljinskoje, 21 lipca (2 sierpnia).* Ich Cesarskie Moście raczyli znajdować się wczoraj na liturgji św. w cerkwi tutejszej. O godzinie 7½ po południu, Najdostojniejsza Rodzina zwiedziła zabawę ludową, urządzoną z Najwyższego rozkazu dla włościan wsi sąsiednich, z okoliczności odpustu we wsi Iljinskoje. Wieczorem spalony został fajerwerk. Ich Cesarskie Moście i Ich Cesarskie Wysokoście cieszą się pożądanem zdrowiem. (*Goniec Urzęd.*)

* *Simbirsk, 21 lipca (2 sierpnia).* Ich Cesarskie Wysokoście Wielki Książę Cesarzewicz Następca Tronu, Wielka Księżna Cesarzewiczowa i Wielki Książę Aleksy Aleksandrowicz, raczyli przyjechać tu wczoraj, o godzinie 9-ej z rana. Ich Cesarskie Wysokoście wynurzyli pokilkakrotnie podziękowanie za pełne zapału przyjęcie i raczyli wyjechać pomyślnie o godzinie 11-ej wieczorem. W Syzraniu Ich Cesarskie Wysokoście raczyli przyjąć w przystani od obywateli chleb i sól. (*Tamże.*)

* *Paryż, 3 sierpnia (22 lipca).* Podług *France*, królowa Izabella zamierza obecnie abdykować formalnie na korzyść księcia Asturji. (*Wolffs T. B.*)

* *Paryż, 3 sierpnia (22 lipca).* Ze źródła kompetentnego zaprzeczają stanowczo pogłosce, jakoby cesarzowa francuzów zamierzała, podczas swej podróży na wschód, poprzeć reklamacje katolików co do grobu świętego, kwestja ta bowiem została już uregulowaną zapomocą traktatu międzynarodowego i nie ma żadnego powodu do wszczynania jej na nowo. (*Tamże.*)

* *Madryt, 2 sierpnia (21 lipca).* Zapewniają, że osoby, które napadły z kijami na redaktorów czterech dzienników: *Siglo, Gardo, Don Guijote* i *Animar*, zostały stawione przed sądem. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Madryt, 3 sierpnia (22 lipca).* Wiadomość podana przez gazety angielskie o układach przygotowawczych pomiędzy Hiszpanją i Stanami Zjednoczonemi w przedmiocie uznania niepodległości wyspy Kuby, jest całkiem bezzasadna. — Wiadomości o ściganiu band karlistowskich brzmią ciągle zadowalniająco. Podług *Imparcial*, bandy zostały po większej części rozwiązane, te zaś, które trzymają się jeszcze, są nieliczne. (*Wolffs T. B.*)

* *Lizbona, 3 sierpnia (22 lipca).* P. Cortez mianowany został ministrem sprawiedliwości, a p. Saraive de Carvalho, ministrem finansów. Pp. Carpequito i Samodaaes opuszczają ministerstwo. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Londyn, 4 sierpnia (23 lipca). Morning Post* donosi, że kupiec Forbes z Bostonu został upoważniony do zaproponowania Hiszpanji 100 miljonów dolarów za uznanie niepodległości wyspy Kuby, lecz że Hiszpanja odrzuciła tę propozycję z powodu zbyt nizkiej sumy.—Odroczenie parlamentu nastąpi prawdopodobnie dopiero 12-go sierpnia. (*Wolffs T. B.*)

* *Kair, 3 sierpnia (22 lipca).* Dziennik *l'Egypte* oświadcza, że bezzasadna jest podana przez niego niedawno wiadomość o kilku zmianach w ministerstwie. Potwierdza się jedynie nominacja nowego ministra spraw zagranicznych. (*Tamże.*)

---

* Pojutrze, w niedzielę, 27 lipca (8 sierpnia), jako w dniu rocznicy Urodzin Jej Cesarskiej Mości, Najjaśniejszej Cesarzowej Marji Aleksandrównej, odprawione będzie przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogieorgiewskiego, uroczyste nabożeństwo w cerkwi św. Marji Magdaleny na Pradze o godzinie 11-ej zrana; podobnież nabożeństwo odprawione będzie w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana o godzinie 9½ zrana. Jenerał-Feldmarszałek będzie przyjmował powinszowania władz wojskowych i cywilnych w cerkwi, po skończeniu nabożeństwa.

---

* (R o z d a n i e o b i a d ó w b e z p ł a t n y c h). JW. Hrabia Namiestnik Królestwa, chcąc uczcić czynem dobroczynnym nadchodzącą uroczystość rocznicy Urodzin Jej Cesarskiej Mości Najjaśniejszej Cesarzowej Marji Aleksandrówny, polecić raczył w dniu tym, to jest 27 lipca (8 sierpnia), w niedzielę, rozdać tysiąc bezpłatnych obiadów, biednej ludności miasta Warszawy i przedmieścia Pragi. Obiad składać się będzie z zupy z mięsem, pieczeni, pół funta chleba i z butelki piwa na osobę. Rozdawanie objadów odbywać się będzie pomiędzy godzinami 2 i 4 z południa ludności chrześcijańskiej cyrkułu Zamkowego, Sobornego, Bielańskiego, Powązkowskiego i Wolskiego, w kuchni taniej Nr. 1 przy ulicy Freta; cyrkułu Jerozolimskiego, Łazienkowskiego, Nowoświetskiego i Pragskiego w gmachu towarzystwa dobroczynności przy ulicy Krakowskie-Przedmieście; zaś biednej ludności żydowskiej ze wszystkich cyrkułów miasta w taniej kuchni żydowskiej przy ulicy Dzikiej. Biedni wykwalifikowani do korzystania z tego dobrodziejstwa zaopatrzeni będą w odpowiednie bilety przez pośrednictwo policji wykonawczej i opiekunów cyrkułowych warszawskiego towarzystwa dobroczynności.

---

* (S p r a w o z d a n i e r u s k i e g o t o w a r z y s t w a d o b r o c z y n n o ś c i). (*Dokończenie patrz Nr. 161*).

Ażeby działalność ochrony marjinskiej była całkowicie skuteczną, niezbędnie koniecznem jest urządzenie w niej klas rzemieślniczych, gdzie wychowańcy uczyliby się takich rzemiosł, za pomocą których, następnie, po wyjściu z zakładu, mogliby zarabiać sobie uczciwą pracą na konieczne potrzeby; lecz przy obecnych okolicznościach, towarzystwo nie posiada ani lokalu na klasy rzemieślnicze, ani pieniężnych środków dla urzeczywistnienia rozwoju ochrony, w tym, tak niezbędnym kierunku. Zarząd towarzystwa przykładał wszelkie możliwe staranie do wyszukania potrzebnych na wyż wspomniony cel środków pieniężnych i z całkowitą nadzieją na pomyślny skutek swych starań, zatrzymał się, pomiędzy innemi, na oczekiwanych zyskach z urządzenia wielkiej loterji składającej się z 100,000 biletów, po 25 kop. za każdy, i z wygranemi wynoszącemi 10,000 rsr., o której było wzmiankowane w przeszłorocznem sprawozdaniu. Najczynniejszy udział w urządzeniu loterji przyjęli: M. A. Patkulowa i jej małżonek A. W. Patkul. Za ich staraniem przy pomocy niektórych członków towarzystwa, obecnie już prawie wszystkie bilety są rozdane; pieniądze w ilości 10,071 rsr. 48 kop. otrzymane za 40,296 biletów, są złożone w polskim banku i jest nadzieja, że wkrótce zebrane będą pieniądze i za wszystkie 100,000 biletów.

Najjaśniejszy Pan, Najdostojniejsza Opiekunka ochrony marjińskiej Najjaśniejsza Pani, i członkowie Najjaśniejszej Rodziny, Najmiłościwiej raczyli przyjąć udział w tej loterji, i przez ofiarowanie przedmiotów na fanty, i przez wzięcie znacznej ilości biletów. Okazała współczucie dla tego przedsięwzięcia i cała Rosja: żądania biletów nadchodziły i nadchodzą dotąd, ze wszystkich krańców rozległej ruskiej ojczyzny. W obecnej chwili można już z pewnością powiedzieć, że ciągnienie loterji odbędzie się w drugiej połowie przyszłego października.

Ogólny dochód z różnych źródeł i wydatki od 6 maja 1868 do 6 maja 1869 roku były następujące: W oddziale warszawskim ruskiego towarzystwa dobroczynności: gotowizną wraz z remanentem 30,673 rsr. 55 kop., w papierach procentowych 8,900 rsr., razem 39,573 rsr. 55 kop.; wydatki: w gotowiźnie 17,618 rsr. 53 kop., w 5% biletach wewnętrznej pożyczki wypuszczonych na loterję w ogrodzie Saskim 400 rsr., zatem 6 maja 1869 r. pozostało remanentu w goąowiźnie 13,055 rsr. 2 kop., w papierach procentowych 8,500 rsr., razem 21,555 rsr. 2 kop. W oddziale kieleckim ogólny dochód z różnych źródeł wraz z remanentem wynosił w gotowiźnie 1,717 rsr. 82 kop., w papierach procentowych 400 rsr., razem 2,117 rsr. 82 kop.; po odjęciu wydatków (1,187 rsr. 60 kop.), pozostało 928 rsr. 20 kop.— W oddziale petrokowskim ogólny dochód wynosił: w gotowiźnie 1,728 rsr. 1 kop., w 15 listach likwidacyjnych 1,500 rsr., razem 8,228 rsr. 1 kop.; po odjęciu wydatków (1,320 rsr. 1 kop.) pozostało 1,908 rsr..—W oddziale lubelskim ogólny dochód wynosił 1,696 rsr. 68 kop., wydatki 578 rsr. 65 kop., pozostało zatem 1,117 rsr. 99 kop.

Ruchomy majątek ruskiego towarzystwa dobroczynności, oprócz należącego do ochrony marjińskiej, stanowiło 193 przedmiotów kościelnych i 745 przedmiotów na fanty do loterji, wartości do 2,500 rsr. W wykazie pod literą *B.*, przyłączonym do zeszłorocznego sprawozdania było wykazane 726 przedmiotów kościelnych; z nich w skutku odezwy warszawskiego konsystorza duchownego, przesłano 427 obrazków i krzyżyków przełożonemu tarnogrodzkiej prawosławnej cerkwi dla rozdania pomiędzy parafian, a 100 krzyżyków oddano opiekunce ochrony dla rozdania dzieciom, także z znajdujących się w dniu 6 maja 1868 r. przedmiotów, pozostało w dniu 6 maja 1869 r. 189, przybyło cztery, zatem liczy się obecnie 193.

Majątek kieleckiego oddziału stanowi mienie tamecznej ochrony, a lubelskiego, — dom przeznaczony na mającą się otworzyć w Lublinie ochronę.

Zarząd towarzystwa rozporządzając w ciągu zeszłego roku wyż wspomnionemi środkami, nie ograniczał swej działalności jedynie na utrzymaniu i rozwoju ochrony marjińskiej, lecz przychodził w pomoc potrzebującym z swych współbraci, w kształcie udzielania jednorazowych i miesięcznych wsparć, odsyłania do rodzinnego miejsca, udzielania pomocy lekarskiej i t. p. W ogóle w zeszłym roku udzielono różnego rodzaju wsparć na 5,060 rsr. 38½ kop., a mianowicie: na jednorazowe wsparcia na odzież i buty, na zapłacenie długów za mieszkanie i na wychowanie dzieci 2,189 rsr. 38½ kop., na wsparcia miesięczne 1,808 rubli srebrem, na odesłanie do miejsca rodzinnego 165 rubli srebrem, na pogrzeby 58 rubli sr., i w kształcie pożyczki 840 rubli sr.

Oprócz wsparć pieniężnych udzielana była w roku zeszłym i pomoc lekarska wszystkim potrzebującym jej, a z zostających pod opieką towarzystwa. W ogóle rodziny oficerów i urzędników, które otrzymywały wsparcia, stanowią 35,20% całej liczby korzystających z wsparcia towarzystwa, rodziny niższych stopni—36,04%, a innych stanów—28,76%, to jest większość zostających pod opieką należała do klasy będącej w służbie rządowej, jak też rzeczywiście być powinno, gdyż osób innych stanów w tutejszym kraju prawie nie ma, a jeżeli spotykają się, to tylko w Warszawie i szczególnie z należących do kategorji prywatnych służących. Zresztą, porównywając procentowy stosunek tych ostatnich, zostających pod opieką towarzystwa w 1867/8 r., to jest 22,78%, z takimże stosunkiem w 1868/9 r., tojest 28,76%,— okazuje się z jednej strony, że liczba przybywających w ostatnich czasach do tutejszego kraju z klasy niebędącej w służbie rządowej, znacznie wzrasta, z drugiej strony, że niektórzy z nich, przybywszy tu, bardzo prędko wpadają w smutne położenie, wymagające pomocy nietylko dla wyjścia z nieszczęśliwego stanu ale i dla zaspokojenia najpierwszych potrzeb. Taki niepocieszający fakt, stanowi najpoważniejszą pobudkę do podtrzymywania przez ruskich rodaków tutejszego towarzystwa dobroczyn-

ności, którego pożyteczna działalność, dla wielu zaledwie postrzegalna, ocaliła niejedną rodzinę od moralnej i fizycznej zguby, dając środki do zaspokojenia koniecznych potrzeb i możność powrócenia do rodzinnego miejsca.

Działalność trzech oddziałów ruskiego towarzystwa dobroczynności zależała na wyszukaniu pieniężnych środków, niezbędnych dla udzielania pomocy swym ubogim współrodakom, przybywającym w obręb działań każdego z oddziałów i na udzielaniu pomocy, co miało miejsce po należytem za każdym razem przekonaniu się o prawdziwej potrzebie proszących. Oddział kielecki użył większą część swych materjalnych środków (około 1,000 rubli srebrem), na utrzymanie założonej jeszcze w roku 1867 w Kielcach ochrony, wraz z znajdującą się przy niej szkółką elementarną. W ochronie kieleckiej, mieszczącej się obecnie w własnym domu, oddanym oddziałowi kieleckiemu przez postanowienie komitetu urządzającego, było 6 maja r. b. 11 dzieci, 4 dziewcząt i 7 chłopców. Oddział lubelski także zamierza założyć w roku bieżącym ochronę, dla czego zaczęto już przerabiać, w celu przysposobienia do umieszczenia ochrony, dom, oddany na potrzeby lubelskiego oddziału, także na mocy postanowienia komitetu urządzającego.

W końcu sprawozdania, zarząd towarzystwa zwraca uwagę członków na liczebne dane, w trzech sprawozdaniach, które wymownie wskazują, że kwitnięcie ruskiego towarzystwa dobroczynności stanowi konieczny warunek dla przesiedlania się tu bez obawy zdrowych na ciele i dzielnych na duchu rosjan, i nierozerwalnie połączonego z tem stałego utrwalenia żywiołu ruskiego w kraju tutejszym; a dla tego każdy z rosjan powinien słowem, czynem i mieniem starać się przyjść w pomoc tutejszemu ruskiemu towarzystwu dobroczynności".

* (Aparaty systemu Bergera). Wczoraj o godzinie 6½ po południu, odbyła się w barakach ujazdowskich, nowa próba oczyszczania kloacznych dołów za pomocą aparatów systemu Bergera, w obecności delegacji magistratu m. Warszawy i niektórych przedstawicieli prasy. Zdawałoby się, że po tylu próbach dokonanych w obec kompetentnych osób i delegacij tak od władz wojskowych jak i cywilnych, przed wprowadzeniem tych aparatów w użycie i udzielenia im przywileju, o których w swoim czasie zdawaliśmy dokładną sprawę—po tylu artykułach w tutejszych pismach wykazujących dowodnie pożyteczność tego systemu, nietylko dla miasta pod względem sanitarnym i dla kraju z powodu połączonego z nim przedsiębierstwa wyrabiania sztucznych nawozów, ale nawet i dla właścicieli domów, dla których przedstawia znaczne oszczędności;—zdawałoby się powiadamy, że po tem wszystkiem próba wczorajsza była zbyteczną. Wywołana jednak została przez rozpuszczane przez źle poinformowanych zarzuty, jakoby aparatem systemu Bergera można było oczyszczać doły kloaczne tylko z części płynnych, chociaż każdy rozważny człowiek mógł być przekonanym, gdyby nawet nigdy nie widział działania tego aparatu, że władza wojskowa nie byłaby przyjęła w zastosowanie, a władza cywilna nie byłaby mu udzieliła przywileju, gdyby aparat ten nie potrafił dokładnie oczyszczać dołów kloacznych nietylko z części płynnych, ale i z części stałych. Na wczorajszej próbie, która miała zarazem na celu porównanie jego działania z działaniem systemu włoskiego, oczyszczenia dołów kloacznych za pomocą żelaznych beczek z sztucznie robioną w nich próżnią, nad któremi robiono poprzednio próby, o czem w późniejszym czasie wspomnimy, aparat w ciągu 6 minut zapełnił jedną beczkę samą gęstą madą kloaczną, jak o tem wszyscy obecni naocznie się przekonali. Pomimo takich zalet tego systemu, rutyna i interes osobisty wytoczyły mu walkę, jak o tem świadczy niedawno otrzymany przez nas list od p. A. K., zapowiadający *dowolne* wykazanie, że oczyszczanie aparatem Bergera trzy razy więcej kosztuje niż dawnemi sposobami. Zdania swe popiera p. A. K. oświadczeniem, że w swym domu za oczyszczanie kloacznych dołów systemem Bergera, w ciągu czterech miesięcy od 3 (15) stycznia do 3 (15) maja 1868 r. zapłacił 120 rsr. 40 kop., za kwitami Nr. 1387, 129 i 210, tak, że rocznie oczyszczanie jego domu kosztowałoby 500 rsr., kiedy oczyszczanie dawnym systemem, do którego powrócił, kosztuje go tylko 155 rsr. Takie szczegółowe dane, kazały wnosić o ich dokładności; tymczasem z kwitarjuszów kompanji nawozów rolniczych przekonaliśmy się, że p. A. K. w dniu 9 (21) grudnia 1867 r. zatem za czas przedtem, zapłacił 48 rs., w d. 11 (23) marca 1868 r. zatem za trzy miesiące zapłacił 36 rsr., zaś w d. 30 marca (11 kwietnia) 10 rs. 40 kop., razem 94 rsr. 40 kop.; według tego rachunku oczyszczanie dołów kloacznych jego domu kosztowało rocznie tylko 144 rs., a należy dodać, że u p. A. K. odbywane było oczyszczanie, chociaż przez kompanję nawozów rolniczych, ale nie systemem Bergera, tylko dawnym, z powodu nagromadzonej masy śmieci w dołach. Dalsze zatem zarzuty p. A. K. przeciwko aparatowi systemu Bergera, jakoby dla działania nim potrzeba było dolewać do kloacznych dołów wodę, za którą następnie właściciel domu musi płacić, nie jest oparte na własnem doświadczeniu i widocznie puszczone na wiatr, jak się to okazuje z dalszego ciągu jego zarzutów, gdzie mówi o dolewaniu wody w *nocy*, kiedy jak wszystkim wiadomo, oczyszczanie aparatem odbywa się w dzień.

Powód takiej bezzasadności a nawet złej wiary w zarzutach, możemy szukać, chyba w jakichsiś osobistych widokach, w jakimsiś stawianiu swego zdania wyżej nad zdanie władzy, która przekonawszy się o zaletach aparatu, poleciła, jak o tem donosiliśmy, obowiązkowe nim oczyszczanie dołów kloacznych, na 61 głównych ulicach m. Warszawy. Władza wydając takie rozporządzenie, miała na względzie nie tylko sanitarny interes miasta, lecz także miała na uwadze interes obywateli. Nim zatem wydała wspomnione rozporządzenie, dobrze rozważyła wszelkie okoliczności, a z rachunków wydatków na oczyszczanie dołów kloacznych w domach rządowych i instytutowych, mianowicie w szpitalach, w których ściślej jak w prywatnych prowadzona jest kontrola, przekonała się o oszczędności wynikającej z zastosowania systemu Bergera. Zatem wszelkie złośliwie rozpuszczane pogłoski o bezskuteczności i drogości oczyszczania dołów kloacznych cechują obok nieznajomości rzeczy, jeszcze chęć tamowania dobroczynnych rozporządzeń władzy dla dobra miasta i ogółu.

Niektórzy właściciele domów, w których doły kloaczne nie są ocembrowane, ubolewają nad tem, że władza wraz z wprowadzeniem obowiązkowego oczyszczania dołów kloacznych aparatem Bergera, poleciła doły te ocembrować lub obmurować, co naraża ich na jednorazowy mniej lub więcej znaczny wydatek. Jednakże z uwagi, że gdzie doły nie były ocembrowane, tam rozlewające się, choćby z beczek nieczystości wsiąkały w fundamenta, a nawet przedostawały się do sąsiednich piwnic, i że zatem szkodziły domom wprowadzając do nich wilgoć, należy przyznać, że korzyści samego właściciela przemawiają za tym wydatkiem, tem bardziej, że jest jednorazowy.

Ale przedewszystkiem w takich sprawach trzeba mieć na uwadze nie interes pojedyńczej klasy, tylko ogółu, należy pamiętać że właścicieli domów jest w Warszawie zaledwie 3 tysiące a ludności przeszło 250,000, dla której wielkiem dobrodziejstwem jest uwolnienie od zabójczej woni rozchodzącej się po domach podczas oczyszczania ich dawnym systemem i rozwożonej po ulicach. Te względy nakazują prasie popierać wszelkiemi sposobami system przynoszący takie dla miasta dogodności, w połączeniu z którem jest tak ważna dla kraju fabrykacja pudretu, wyrabianego po nader niskiej cenie, bo po 50 kopiejek za centnar 120 funtowy. Władza dobrze zrozumiała korzyści wynikające z całego tego przedsiębierstwa dla miasta i kraju i udzieliła mu poparcie nadając mu przywilej a potem wprowadzając obowiązkowe oczyszczanie dołów kloacznych tym aparatem na pierwszy raz na 61 pryncypalnych ulicach. Przyczynienie się do wykonania tego dobroczynnego rozporządzenia jest obowiązkiem każdego.

* Kurjerek miejski). Wczoraj rano, delegacja członków kolegjum gminy ewangelicko-augsburgskiej, wręczyła dyrektorowi Bilsemu koszt srebrny wyzłacany, z fabryki Wernera, jako dziękczynną ofiarę za udział, jaki nadworny, królewsko-pruski kapelmistrz przyjął w loterji fantowej, odbytej na korzyść ubogich tej gminy.

— Pogoda dotrwała przez cały dzień wczorajszy a wieczorem powietrze było tak ciepłe że nawet widzowie ogródkowych przedstawień dotknięci byli gorącem. Widocznie ogródkowe teatrzyki tutejsze, starają się skorzystać z ostatniego miesiąca swojej egzystencji ażeby gromadzić przy swoich gościnnych... bufetach, jak najliczniejszych znawców! Eldorado, dzięki talentowi p. Lagy, która zdaniem wielu, przewyższyła nawet p. Goosz, sławnej pamięci, ściąga do siebie samą śmietankę towarzyską. Alkazar popularniejszy już nieco, chociażby samą ceną wejścia, nie potrzebuje robić wielkich wysileń aby przyjęcić tak licznych u nas amatorów sztuk w niemieckim przedstawianych języku—zaś Kasino puszcza fajerwerki i oświeca widzów ogniem bengalskim tak skutecznie, że wczoraj na wszystkie te szermele zgromadził się tam tłum ciekawych. Inne teatrzyki, jak w Tiwoli, w Elisjum, w Wenecji i t. d. mniejsze już mają powodzenie.

— Warszawa, korzystając z ogórkowej pory, restauruje się na wszystkich punktach, zakłada rury gazowe, kopie kanały i asfaltuje chodniki, — onegdaj np. rozpoczęto asfaltowanie chodnika przy ulicy Senatorskiej, wprost kościoła św. Antoniego.

— P. Romanowski, właściciel pierwszorzędnej u nas fabryki powozów, rozgłośny dostawca samopędów, wyjechał obecnie do Wiednia, Berlina, Paryża i Londynu. W tej ostatniej stolicy pan R. będzie obecny na zjeździe fabrykantów powozów w d. 1-ym września, podczas którego odbędzie się zarazem wystawa welocipedów. Rozumie się że p. Romanowski z wystawy tej niezawodnie jakieś ulepszenia nam przywiezie.

— Wspominaliśmy już że p. Szwartzbart, nabył dekoracje i kostiumy po istniejącym tu chwilowo teatrze izraelskim—otóż dowiadujemy się obecnie, że zaangażował on także i byłych artystów tego teatru, lecz zamiast pozostać w niedość gościnnej dla tych widowisk Warszawie, udaje się z całą trupą i remanentami w podróż po Cesarstwie.

— Onegdaj w Ciechocinku odbył się koncert pp. Hermana i Kani, z wielkiem powodzeniem. Zasługiwały też na to dwa tak znakomite talenta.

— Żebractwo uliczne, ta plaga miast wielkich, pomimo wszelkich możebnych środków ze strony władzy, nie może zniknąć z Warszawy — najdokuczliwszym i najohydniejszym wyrazem tej żebraniny, są dzieci, które spekulujący na litość publiczną starzy żebracy płci obojej, rozstawiają po wszystkich nawiedzanych liczniej miejscach; już i przy łazienkach wiślanych, snuje się teraz mnóstwo tych małych obszarpańców.

— „Kurjer Warszawski", zwracając uwagę na potrzebę częstego pobielania naczyń kuchennych miedzianych, rzuca myśl o urządzeniu rewizji nawet po domach prywatnych w interesie zdrowia publicznego.—Myśl to niestosowna, każda bowiem z gospodyń domu, sama przecież pamięta o tem, ażeby siebie i rodziny nie zatruć gotując w niepobielanych naczyniach.

— „Piękna Helena" dokazuje cudów! Wczoraj albowiem, pomimo takiego gorąca i prześlicznej pogody, zwabiła do sali wielkiego teatru, tłumy publiczności! *Al.*

* (Fotogram mostu żelaznego na Bugu). Pisaliśmy już poprzednio o największem, jakie kiedykolwiek fabryki nasze przedsiębrały dziele, t. j. o budowie przez fabrykę pod firmą Lilpop i Rau mostu żelaznego, kratowego systemu na rzece Bugu, dla kolei żelaznej warszawsko-terespolskiej, w kierunku Brześcia-Litewskiego. Budowa mostu tego już w trzech czwartych częściach jest ukończoną, aby zaś upamiętnić pejzażowy rys jego w chwili wykonywanych robót, z poruczenia komitetu budowy tegoż mostu, zakład fotograficzny p. Maksymiljana Fajansa zdjął w tych dniach na miejscu jego fotogram na planszy największej z praktykowanych rozmiarów, który uwydatniając wszystkie detale i pracowników, nie pozostawia nic do życzenia. Most ten skończony będzie we wrześniu r. b., poczem nastąpi poświęcenie i zdjęcie nowego fotograficznego widoku. Ów Bug, poważny, spławny, a przy niektórych wezbraniach Wiśle dorównywający, wedle opowiadania tych którzy obecnie z nad jego brzegów wrócili, w r. b. tak wysechł i zmalał, że zaledwie małoznaczącą sączy się strugą. Tak nizki stan tej rzeki niezmiernie wpłynął na obniżenie cen ryb mianowicie dużych, sumów i węgorzy, w które Bug nadzwyczaj obfituje, bo z łatwością można je łapać w wodzie rękami. *Φ.*

* (Otwarcie izby skarbowej). Czytamy w *Dzien. gub. suwalkskim:* Dnia 1 (13) lipca otwarta została w m. Suwałkach izba skarbowa. W dniu tym, o godzinie 11-ej z rana, w najętym dla izby skarbowej domu p. Rajskiego, zgromadzili się prezes radca kolegjalny Bożowski, oraz członkowie i urzędnicy tej nowej w kraju tutejszym instytucji. O godzinie 11½, po przybyciu tamże gubernatora i wice-gubernatora, odczytany został Najwyższy ukaz, wydany do senatu rządzącego na dniu 26-m marca r. b., o izbach skarbowych w gubernjach Królestwa Polskiego, poczem przełożony cerkwi prawosławnej Wniebowzięcia, protoprezbiter J. Rzepecki, odprawił nabożeństwo z modłami za zdrowie i pomyślność Jego Cesarskiej Mości i Całego Domu Cesarskiego. Po pokropieniu wodą święconą wszystkich pokojów budynku najętego dla izby skarbowej, gubernator, rzeczywisty radca stanu Gervais, oświadczył, że na zasadzie pomienionego ukazu i z modlitwą pańską, izba skarbowa suwalkska została otwarta, przyczem wynurzył nadzieję, że urzędnicy izby, pod kierunkiem tak światłego

prezesa swego, będą pełnić gorliwie i uczciwie swe obowiązki.

* (Otwarcie szkoły). *Dzien. gub. petrokowski* donosi, że z rozporządzenia naczelnika dyrekcji naukowej łodzkiej, we wsi Bońkowej-górze, w powiecie noworadomskim, otwartą została szkoła elementarna wiejska katolicka, z etatem w wysokości 129 rsr. 31 kop, rocznie.

* (Kasy groszowe). Rezultat z działań Kas Groszowych przy warsz. tow. dobroczynności z końcem roku upłynionego 1868 był następujący: *a*) Z początkiem kwartału IV 1867 znajdowało się w gotowiźnie na wypłaty dla 5,088 uczestników rsr. 615 kop. 89 1/2. *b*) W kwartale IV tegoż roku przyjęto w 3,460 wnioskach rsr. 2,299 kop. 73 i wydano nowych książeczek dla 292 uczestników. *c*) Wypłacono 301 uczestnikom rsr. 753 kop. 97 1/2 i umorzono jako zupełnie spłaconych książeczek 145. *d*) Przelano do Kasy Oszczędności Miasta Warszawy w 202 wnioskach rsr. 1,493 kop. 25 i wyjednano nowych książeczek tejże Kasy dla uczestników 50. *e*) Z początkiem zatem roku bieżącego pozostało w Kasach Groszowych dla uskutecznienia wypłat w miarę żądań dla 5,235 uczestników rsr. 668 kop. 40 1/2. Porównywając działania Kas Groszowych z roku upłynionego 1868 z poprzedzającym rokiem 1867 okazuje się, że gdy w roku 1868 do tych Kas wpłynęło rsr. 10,397 kop. 71, a w r. 1867 wpływy wynosiły rsr. 8,860 kop. 62. Zatem w roku 1868 wpłynęło więcej rsr 1,537 kop. 9. W końcu nadmienia się, że Kasy Groszowe od chwili ich założenia przyjęły w ogóle rsr. 66,175 kop. 95. Z tego wypłacono żądającym zwrotu rsr. 20,176 kop. 65. Przelano do Kasy Oszczędności rsr. 45,330 kop. 89 1/2, a pozostało w 14-u Kasach na wypłaty jak wyżej wskazano rsr. 668 kop. 40 1/2.

* (Wypadki miejskie). W nocy wczorajszej, o godzinie 1 3/4, wszczął się pożar w domu drewnianym parterowym, o facjatach pod N. 928 przy ulicy Chłodnej, w skutku czego schody i dach w części zgorzały, częścią zaś rozebrane zostały. Po przybyciu najbliższej od miejsca pożaru 4-ej części straży ogniowej, płomień ogarnął już schody na facjatki prowadzące; dla uratowania zatem mieszkających tam ludzi, przystawiono do okien dwie drabiny i brandmajster Tur, z pomocą 6 strażników, wyniósł na dół 16 osób, a w tej liczbie do 10 dzieci. Z pomiędzy nich 5 osób dorosłych i troje dzieci, jako mocniej pokaleczone lub poparzone, do szpitala św. Ducha odesłano. Brandmajster zaś Skowroński, przy pomocy 2 żołnierzy straży, wyrwał z płomieni 7-letnią dziewczynkę, która będąc poparzoną na plecach i rękach, w tymże szpitalu umieszczoną także została. Brandmajster Skowroński, znosząc tę dziewczynkę na rękach z 1-go piętra, spadł wraz z przepalonym sufitem, lecz pochwycony przez strażników, żadnego skaleczenia nie doznał. Przy gaszeniu jednakże pożaru, ulegli nieszkodliwym pokaleczeniom: Naczelnik straży ogniowej pułkownik Majewski, spadłą cegłą zraniony w głowę i dłoń prawej ręki, żołnierz tejże straży Pawłowski, w stopę prawej nogi i kominiarz Kapilanowicz, w głowę. Nakoniec, Brandmajster Tur, pozostawiony po stłumieniu pożaru, dla obserwacji na miejscu, chcąc się przekonać, czy w domu nie tli się jeszcze gdziekolwiek ogień, spadł z przepalonym sufitem i skaleczył się mocno w grzbiet, bok i rękę. Dom ten był asekurowany i właściciel podaje szkody do 2,000 rs., mieszkańcy zaś, ruchomości których przez pożar zniszczone, zabezpieczone nie były, ponieśli straty na 900 rs. Dla wykrycia przyczyny pożaru, śledztwo zarządzono. — W cyrkule Bielańskim, przy ulicy Nalewki, w domu pod N. 2191, w dystylarni, prysnął z kotła spirytus i zapalił się, lecz ogień natychmiast przez domowników ugaszony został.— W cyrkule Wolskim, w domu pod Nr. 945, Chana Tenenbaum, żona handlarza, nagle zmarła. Sąd, dla wyprowadzenia śledztwa, zawiadomiony został. — W szpitalu św. Łazarza, felczer, Jan Górski, pokłóciwszy się ze stróżem, Michałem Kleczewskim, pobił mocno tego ostatniego kluczem po twarzy i piersiach. Stróż odesłany został do szpitala Dzieciątka Jezus, o pociągnięcie zaś winnego felczera do prawnej odpowiedzialności, wydano rozporządzenie.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

Za talar	*wczoraj* rs. 1 kop. 19	*dziś* rs. 1 kop. 19.
Za frank	„ „ — „ 32 1/2	„ „ — „ 32 1/2.
Za złoty reń.	„ „ — „ 66	„ „ — „ 66.

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może tylko służyć za wskazówkę.

* (Towarzystwo kredytowe dla ruchomości) w Petersburgu miało rozpocząć 25 lipca (6 sierpnia) swoje czynności od wydawania tymczasem pożyczek na rzeczy drobniejsze. *Birż. Wied.* donoszą, że w kantorze, który towarzystwo urządza na Newskim prospekcie, w domu Leśnikowa, koło mostu kazańskiego, znajdować się będzie kilka pokojów osobnych dla osób, które życzyć sobie będą uniknąć chociażby najmniejszego rozgłosu co do zastawionych przez nie rzeczy.

* (Sprawa dróg żelaznych). — Czytamy w *Goń. Urzęd.*: Na odbytem w dniu 17 lipca posiedzeniu rady ministerstwa finansów nastąpiło współubieganie się o budowę kolei żelaznych woroneżsko-gruszewskiej, iwanowo-kineszemskiej i skopinskiej. Kapitał zakładowy kolei żelaznej woroneżsko-gruszewskiej 537 wiorst ustanowiony został według projektów p. Gubonina na 33,500,000 rs. met., p. Polakowa na 31,479,000 p. Struve, na 29,700,000 pp. Gładinów na 28,350,000 Kapitał zakładowy kolei żelaznej iwanowo-kineszemskiej 86 1/2 wiorst ustanowiony został według projektów pp. Redmentala, Bołogowskiego i Simonowa na 4,065,500 r. met., towarzystwa kolei żelaznej szujsko-iwanowskiej na 3,840,000, pp. Gorstkina Zadlera i Jefimowicza na 3,754,100, pp. Wiszniewskiego i Grekana na 3,750,000. Nominalny koszt wiorsty kolei żelaznej skopinskiej oceniony został według projektów p. Durasowa na 42,450 rs. kred., pp. Mejdena, Rykowa i Serebrakowa na 38,000, p. Warszewskiego na 36,840. — Czytamy w *Rižsk. Wiest.*: Trzy osoby otrzymały, jak wiadomo, oddzielne pozwolenie na dokonanie badań pod budowę kolei żelaznej od Pskowa do Rygi. Baronowi Ikskulowi pozwolono na badania od Pskowa do portu pernawskiego z odnogą od Felina dla połączenia tej drogi z koleją baltycko-portową. Wreszcie pułkownik Barkman, otrzymał pozwolenie na dokonanie badań: 1) od Jarosławia do Rybinska, i 2) od stacji Bołogoje przez Starą Rusę do Pskowa, a ztąd przez Dorpat do portu baltyckiego, z odnogami do Pernawy, Hapsala i Rewla. Tym sposobem, gdyby wszystkie te projekta doszły do skutku (chociaż rząd nie uznał ich jeszcze za korzystne), wszystkie znaczniejsze porty baltyckie z wyjątkiem windawskiego, byłyby połączone z wewnętrznemi posiadłościami, i od Rybinska do Rygi poprowadzoną by była prosta komunikacja na kolei żelaznej. — W *Synie Oteczestwa* piszą z Wiazmy, że tam w dniu 1 maja rozpoczęły się roboty około nasypu pod kolej żelazną moskiewsko-smoleńską. Robotników liczą do 1,000 osób. Dowóz potrzebnych do budowy materjałów postępuje szybko. Postawiono już słupy telegraficzne; rozpoczęto budowę dwupiętrowej stacji głównej.— Kronikarz petersburgski pisze do *Mosk. Wied.*, że zarząd kolei żelaznej finlandzkiej, otwierający na niej, jak mówią, jazdę w połowie sierpnia, ma zamiar urządzić kilka spacerowych wycieczek dla pasażerów, które dadzą im sposobność obejrzenia Imatry, zwiedzenia Wyborga, i to za umiarkowaną bardzo opłatą. — *Birżewyja Wiedomosti* donoszą, że na posiedzeniu rady ministrów, 22 lipca (3 sierpnia), miano roztrząsać rezultata licytacij odbytych 17 (29) lipca na budowę dróg żelaznych woroneżsko-gruszewskiej, kinieszmo-iwanowskiej i skopińskiej, oraz, podług obiegającej pogłoski, miano zbadać projekt koncesji normalnej na budowę drogi żelaznej ełksko-białostocko-brzeskiej. Przed tem posiedzeniem miał wrócić do Petersburga pełniący obowiązki ministra dróg komunikacji, hrabia Bobrinski, który wyjechał odprowadzać Najjaśniejszego Pana do Moskwy. — Jenerał-adjutant hrabia Strogonow, prezes komitetu głównego dróg żelaznych, wrócił 16 (28) lipca z gubernji pskowskiej i miał prezydować na najbliższem posiedzeniu tego komitetu, które wyzn czone było na 21 lipca (2 sierpnia). — Gazety niemieckie podają telegram prywatny z Berlina, datowany 17 (29) lipca i donoszący, że z pomiędzy prusko-ruskich dróg żelaznych, mających połączyć główne koleje, największe szanse przyjścia do skutku ma w Petersburgu droga żelazna gdańsko-mławska. — Czytamy w *Gońcu Urzędowym*, że 13 (25) lipca, o godzinie 1-ej po południu, przybył do osady Kriukowa pierwszy pociąg drogi żelaznej, który powitany został przez masy ludu, przy dźwiękach muzyki. — *St. Pet. Wied.* piszą: „Komunikując szczegóły o zerwaniu kontraktu towarzystwa głównego dróg żelaznych z p. Wajnens'em, *Gołos* nadmienił, za nim zaś i my powtórzyliśmy, że kontrakt utracił moc obowiązującą i że szczegóły te poczerpnięte zostały przez gazetę pomienioną ze źródeł wiarogodnych. Oświadczyć możemy, że źródła wiarogodne *Gołosu* nie są całkiem wiarogodne, albowiem kontrakt utraci moc obowiązującą dopiero z dniem 1-m października, w ciągu którego to miesiąca p. Wainens ma oddać wszystko w ręce towarzystwa głównego".

* (Budowa synagogi w Petersburgu). *St. Pet. Listok*, donosząc o projekcie budowy synagogi żydowskiej w Petersburgu, pisze między innemi: Plac pod synagogę był już wybrany, i w tym celu zamierzano nabyć dom drewniany p. Gromowa, koło placu Siennego. Lecz obecnie zamiar ten, z powodu jego niedogodności, został zaniechany i postanowiono nabyć inny plac. Koszta budowy synagogi obliczone zostały na 250,000 rs. Największe na ten cel ofiary złożyli p. G—urg, który ofiarował 70,000 rsr., i p. R—al, który dał 20,000 rsr. Plan został już zrobiony. Synagoga zbudowaną będzie w stylu ściśle maurytańskim, pod względem zaś urządzenia wewnętrznego i ozdób architektonicznych, podobna będzie zupełnie do Alhambry.

* (P. Haferly). Gazety moskiewskie donosiły niedawno, że bawi w Moskwie anglik prawosławny, p. Haferly. Obecnie p. Haferly objaśnia w *Mosk. Wied.* swój pobyt w Rosji w następujący sposób: „Przyjazd mój do Rosji ma na celu uzyskać zatwierdzenie ze strony świątobliwego synodu i pomoc od dobrych chrześcjan dla wzniesienia świątyni prawosławnej w jednym ze środkowych okręgów przemysłowych w Anglji, w Wolwerhamptonie, koło Birminghamu, gdzie mógłbym głosić moim ziomkom prawdę boską, uznawaną przez nasz święty kościół prawosławny katolicki."

* (Powszechno-rosyjska wystawa koni). Z Najwyższego zezwolenia Najjaśniejszego Pana ma być w tym roku otwartą w Moskwie dla publiczności od 19-go do 26-go września włącznie druga powszechno-rosyjska wystawa koni. Na wystawie tej udzielone zostanie 39 nagród pieniężnych (z których największa 1,000 rs., a najmniejsza 150 rs.), medale i listy pochwalne najgodniejszym wystawcom ras ruskich koni. Przyznaniem nagród zajmie się osobna komisja, złożona z członków rady głównego zarządu nad stadninami rządowemi i z biegłych. W skutek powszechnej wystawy paryzkiej w 1867 r., piszą w *Goń. Urzęd.*, poczęto za granicą nabywać konie ruskie. Remonty kawalerji państw zagranicznych dawno już korzystają z koni ruskich, zakupywanych na jarmarkach przez drobnych handlarzy i sprzedawanych potem za granicę. Ale sprzedaż ta szkodliwie dotychczas wpływała na reputację koni ruskich, gdyż kupowano konie niższych gatunków. Przyjazd do Moskwy na wystawę wielu amatorów i znawców koni z Francji i Austrji, stanie się z pewnością powodem do regularnego wywozu koni ruskich za granicę. Nowy ten przedmiot handlu wpłynąć może na powiększenie hodowli ruskich koni, i otworzyć dlań środki ku ulepszeniu i dokładniejszemu rozwojowi.

* (Nowa taryfa celna finlandzka). *Birż. Wied.* donoszą, że 10 (22) lipca, towarzysz ministra sekretarza stanu wielkiego księztwa finlandzkiego miał zaszczyt przedstawić Najjaśniejszemu Panu projekt nowej taryfy celnej finlandzkiej, który uzyskał Najwyższe zatwierdzenie.

* (Przytaczanie źródeł artykułów). Czytamy w *Birż. Wied.*: „Uważamy za stosowne zaznaczyć w naszej gazecie fakt, na który, w interesie godności prasy, zwrócić należy uwagę naszych pism perjodycznych. Na posiedzeniu kongresu dziennikarzy w Wiedniu, dnia 13 (25) lipca, na wniosek p. Friedlandera, redaktora gazety *Neue Freie Presse*, postanowiono jednomyślnie, ażeby przy przedrukowywaniu artykułów, przytaczane były dokładnie źródła. Znajdujemy, że decyzja taka zgadza się w zupełności z najelementarniejszemi pojęciami o prawie własności. Niestety, gazety nasze, z bardzo nielicznemi wyjątkami, traktują ten przedmiot dość dowolnie. Podczas gdy jedne gazety zbyt często nie przytaczają wcale źródła przedrukowywanych przez nie wiadomości i zdań, inne gazety postępują w inny sposób, niepozbawiony dowcipu. Przytaczają one źródło przy podawaniu szczegółów faktu, sam zaś fakt komunikują wprost, jak gdyby od redakcji. Są zresztą i takie gazety, które przedrukowywują w całości wiadomości dość szczegółowe i w końcu łają jeszcze gazetę, która dostarczyła im materjał bezpłatnie. Zdaniem naszem, istnieć powinien jeden moralnie obowiązujący sposób korzystania z cudzej pracy, sposób zaś ten zależy na dokładnem przytoczeniu źródła, ażeby czytelnik nie miał najmniejszej wątpliwości co do pochodzenia artykułu lub poglądu na którąkolwiek z kwestij społecznych." (Podzielamy w zupełności zdanie szanownej redakcji co do przedrukowywania artykułów. *P. R.*)

* (Towarzystwo pomocy naukowej). Ustawa towarzystwa pomocy naukowej dla biednych studentów cesarskiej medyko-chirurgicznej akademji w St.-Petersburgu zatwierdzoną została przez ministra spraw wewnętrznych w d. 24 maja 1869 r. Według *Rus. Inw.*, towarzystwo to ma na celu dostarczać dla biednych studentów cesarskiej medyko-chirurgicznej akademji środków do utrzymania w St.-Petersburgu dla ukończenia medycznego wykształcenia.

* (Przesiedleni estończycy) znaleźli, jak donosi *Rewel. Ztng.*, pomieszczenie w jednym z domów na przedmieściu Rewla, i o ile możności, zajęcie. Tymczasem liczba szukających przytułku powiększyła się w dwójnasób;

w d. 30 czerwca umieszczono 203 osób, a 3 lipca stawiło się jeszcze 295. Z tych ostatnich, 217 osób nie miało prawnych paszportów, i dla tego nie mogły być pomieszczone.

KORESPONDENCJA DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Kraków, 31 lipca (*).

Karmelickie potworności.

Podam wam wiadomość o rezultatach rewizij, odbytych przez komisję śledczą w klasztorach. Wnętrze klasztoru karmelitek bosych z powodu swej ponurości i dzikich atrybutów nosi piętno instytucji średniowiecznej. W refektarzu na stole stoi czaszka umieszczona na postumencie, z której zakonnice czerpią postną swą zupę; obok jest tak zwana sala pokuty, w której znajduje się mnóstwo narzędzi dla zadawania sobie mąk: dwa krzyże, jeden wielki z ciężkiego drzewa, ważący około 80 funtów, drugi mniejszy żelazny, do noszenia ich przez pokutujące, szelki na których wiszą dwa ciężkie kamienie marmurowe, służące do uderzania się w piersi, paski żelazne z kolcami wewnątrz do zapinania na gołem ciele, kilka wieńców cierniowych z grubemi zaostrzonemi kolcami, do zasadzania na głowę, dyscypliny o kilku ogonach, plecione z twardego sznurka, jednem słowem cały arsenał inkwizycji. Są narzędzia i moralnego upokorzenia, jak naprzykład wieńce ze słomy, przeplatane czarną krepą, stryczek z postronka do noszenia na szyi i t. d. W sali są dwa chóry, w górnym z których, zwanym skarbcem, stoją cztery trumny z zasuszonemi zwłokami. Wieka w nich są szklane. Jedna trumna mieści w sobie zwłoki błogosławionego Michała, jak zapewniają zakonnice, fundatora klasztoru; w trzech pozostałych trumnach leżą zasuszone zwłoki zakonnic; jedne z nich są zupełnie czarne, z powodu że, jak powiadają zakonnice, zamokły podczas przewożenia ukradkiem z Królestwa Polskiego; dwoje pozostałych są dobrze zachowane, mają nieuszkodzoną skórę koloru cytrynowego na twarzy, rękach i nogach. Oprócz tego w podziemiach klasztornych jest mnóstwo trumien ustawionych jedna na drugiej. Z nich jedna zwróciła uwagę komisji swemi olbrzymiemi rozmiarami. Przez boczną wypróchniałą ścianę od trumny widać ogromny kadłub w habicie nie mający głowy. Zresztą nie znaleziono nic w piwnicach i na poddaszach. W klasztorze tym obecnie znajduje się 23 zakonnic. Klasztor istnieje w Krakowie 250 lat. Zakon ten po raz pierwszy wprowadzony był do Polski w 1613 r. przez starościnę Bażeńską.

Przy rewizji we wsi Siedlcu, gdzie ma główną siedzibę przeor klasztoru karmelitów na Czerni, sąd zabrał niektóre papiery, w których zawierała się korespondencja z Rzymem. Przy tem znaleziono znaczną sumę pieniężną, mianowicie kilkadziesiąt tysięcy złr. w monecie i różnych papierach. Pieniądze oddane zostały zastępcy przełożonego. Rewizja klasztoru karmelitów bosych na Czernie godna jest uwagi z tego powodu, że w klasztorze tym zastano tylko 2-ch zakonników, a reszta niby rozjechała się po parafjach. Okoliczność ta świadczy naprzód, że mieszkańcy klasztorów, nie mając zajęcia, jeżdżą po niewiadomych miejscach, w niewiadomych celach, a powtóre, że ogromne gmachy klasztorne, mogące pomieścić w sobie setki ludzi, gdyby zostały oddane zakładom dobroczynnym, pozostają dotąd niezajęte, bez żadnego pożytecznego celu.

W stanie umysłowym Barbary Ubryk nie zaszła żadna ważniejsza zmiana. Po kale w jakim przebywała 20 lat, okazuje ona teraz szczególne zamiłowanie czystości i porządku, dochodzące do drobiazgowości. Siostra jej, dowiedziawszy się za pośrednictwem pism o uwolnieniu nieszczęsnej ofiary, w tych dniach przybyła tu z Warszawy. Była uwięziona ma bardzo sympatyczne rysy twarzy, tak, że prezydent Dietl, który odwiedził ją w szpitalu, nie mógł ukryć swego zadziwienia, że cierpienia i lata, nie zatarły dotąd śladów dawnej piękności na twarzy męczenniczki. Śledztwo już wykryło pewne klasztorne tajemnice, lecz doniosę o nich w swoim czasie.

M.

Austria i Ziemie słowiańskie.

* (Delegacje. — Kardynał Rauscher.— Kwestja klasztorów.—Sprawy czeskie). *Wiedeń, 2 sierpnia.* Jakkolwiek sesja delegacij szła dotychczas dość gładko, pomimo to osoby kompetentne zapowiadają nie jedną wielką trudność podczas dalszych rozpraw. List z Wiednia do *Pester Correspondenz* zastanawia się bliżej nad temi ewentualnościami, z których można wyprowadzić wniosek, że przesilenie ministerjalne jest możebne. Ogólnopaństwowy minister wojny baron Kuhn chce mianowicie zrobić kwestję gabinetową z przyjęcia podwyżki płac także dla sztab-oficerów, podczas gdy obie delegacje zgadzają się pod tym względem, że na teraz podwyższone być mają płace oficerów jedynie do stopnia majora włącznie. Innym punktem drażliwym jest kwestja, czy podatek od dochodów, pobierany od towarzystwa „Lloyda” w wysokości 82,000 guldenów, ma należeć do budżetu wspólnego, lub też powinien być włączony do dochodów zachodniej połowy monarchji. Ponieważ subwencja przyznana „Lloydowi”, udzielaną mu jest z funduszów wspólnych, przeto i podatek płacony przez towarzystwo powinien naturalnie służyć także dla celów wspólnych; lecz p. Brestl jest innego zdania, włączył on bowiem ten podatek do budżetu austrjackiego, i takie samowolne postępowanie przyczyniło się do tego, że węgrzy obstają ze spotęgowaną uporczywością za swym sposobem zapatrywania się na tę kwestję. Przyjdzie prawdopodobnie w tym względzie do wspólnego głosowania obu delegacij.—Komisje budżetowe obu delegacji zaprzątają się jeszcze dotąd budżetem wydziału wojny. Nie ma prawie tego dnia, w którymby nie wykreślono z tego budżetu jakiej pozycji. Tak, komisja budżetowa węgierska wykreśliła pozycję jenerał-inspektorów, albowiem instytucja ta jest zbyteczna, jako czyniąca odpowiedzialność konstytucyjną ministra wojny całkiem ułudną. Komisja delegacij rady państwa wykreśliła także kilka pomniejszych sum, które atoli, tak samo jak wykreślenia porobione przez komisję budżetową węgierską, unieważnione będą po większej części podczas rozpraw plenarnych, pomimo że minister wojny zapowiedział obecnie, że zażąda na lata 1868 i 1869 kredytu dodatkowego w ogólnej wysokości 6½ miljonów guldenów.—Wielkie zdziwienie wywołuje we wszystkich sferach publiczności ogłoszony w gazecie *Vaterland* list arcybiskupa wiedeńskiego kardynała Rauscher'a, napisany pod datą 2go lipca do prezesa ministrów hr. Taaffe'go. Przyzwyczajono się uważać kard. Rauscher'a za reprezentanta kierunku umiarkowańszego wśród biskupów, list ten atoli dowodzi, że omylono się całkiem w tem przypuszczeniu, kardynał bowiem Rauscher staje w tym liście niezachwianie na gruncie konkordatu i oskarża ostro tych polityków, którzy sądzą, że ocalą państwo zapomocą podkopania powagi kościoła. Zdaniem kardynała Rauschera, stronnictwo to kontentować się będzie w końcu samą tylko Austrją i Styrją, i poświęci inne części monarchji, byle tylko mogło rządzić podług upodobania w tej małej resztce. Prasa ministerjalna wystąpi bezwątpienia z bardzo gwałtowną polemiką przeciw listowi arcybiskupiemu, takowy bowiem obejmuje niektóre takie prawdy, które dotkną do żywego pewne wyższe sfery. — Wiadomości podanej przez *Wanderera*, podług której kardynał Rauscher zaproponował w Rzymie, iż podejmie się dozoru nad wszystkiemi klasztorami w Austrji, zaprzecza *Volksfreund*, nazywając takową oszczerstwem złośliwem, mającem na celu wywołanie rozdwojenia pomiędzy kardynałem pomienionym i innymi biskupami austrjackimi. — Co się tyczy postawy wyższych sfer rządowych względem kwestji klasztorów, zasługuje na uwagę ta okoliczność, że minister spraw wewnętrznych polecił zastępcy namiestnika galicyjskiego porozumieć się z biskupem krakowskim co do środków, jakie mają być przedsięwzięte względem klasztoru karmelitek bosych w Krakowie. Nie ulega wątpliwości, że postąpionem będzie tak, jak poleci biskup.—Z Czech donoszą, że wspomniane niedawno zajście pomiędzy stronnictwami staro i młodoczeskiem co do trybu agitacji wyborczej, zostało załagodzone. Przewódcy tych dwóch stronnictw zdołali z tem większą łatwością porozumieć się co do kroków wspólnych, że nie zachodziła nigdy pomiędzy niemi różnica w zdaniach co do kwestij zasadniczych. (*Nordd. A. Z.*).

* (Rewizja klasztorów). Według *Korespondenta morawskiego*, minister spraw wewnętrznych, dr. Giskra ma zamiar wezwać biskupów cislitawskich do odbycia wraz z reprezentantami władzy politycznej ścisłej wizyty po klasztorach i sprawdzenia przy tej sposobności liczby i stanu znajdujących się w nich zakonników i zakonnic. W razie odmowy biskupów przystania na to żądanie, minister postanowił zarządzić na drodze administracyjnej rewizję klasztorów przez władzę, z warunkiem przedstawienia późniéj tego środka pod zatwierdzenie rady państwa. Zaproponować on ma prócz tego projekt do prawa, na mocy którego klasztory oddane będą pod czujność władzy, a reguły klauzuralne zgadzaćby się musiały z wolnością osobistą, poręczoną przez prawa zasadnicze. (*La Fr*)

Prusy i Niemcy.

* (Księga czerwona austrjacka). *Berlin, 4 sierpnia.* Ministerjalna *Prov. Corr.* pisze: Hr. Beust ogłosił w księdze czerwonej znaczną liczbę takich depesz, które pozbawione są same przez się wszelkiego znaczenia politycznego, lecz które wywołały nie jedno niemiłe objaśnienie z powodu ominięcia przyjętych powszechnie względów politycznych. Ponieważ jedna z tych depesz usiłuje, jak się zdaje, wystąpić z krytyką przeciw zwierzeniom porobionym jakoby przez Prusy jednemu z ministrów saskich, przeto rząd pruski widział się zniewolonym do oświadczenia, że krytyka podobna nie jest uzasadniona, chociażby dla samych tylko względów ogólnych narodowo-politycznych, albowiem zwierzenia robione przez rząd pruski rządom niemieckim, nie ulegają bynajmniej kontroli gabinetów zagranicznych, co tem bardziej można powiedzieć o zwierzeniach posyłanych z tych do Drezna, a to z powodu solidarności dyplomacji związku północno-niemieckiego. (*Wolffs T. B.*)

* (Depesza). *Berlin, 4 sierpnia. Neue Preus. Z.* ogłasza zapowiedzianą przez *Prov. Corr.* depeszę p. Thiele'go do barona Werthera z d. 18-go lipca: Depesza odpiera twierdzenie kanclerza państwa barona Beusta, jakoby depesza austrjacka z 1-go maja w przedmiocie dróg żelaznych francuzko-belgickich, która nie została w Berlinie ze strony Austrji ani odczytana, ani też zakomunikowana na piśmie, podaną była przez Prusy do wiadomości innego rządu. Dalej depesza z 18-go lipca odpiera usiłowanie austrjackiego kanclerza państwa poddania kontroli stosunków Prus z rządami niemieckiemi, i stwierdza, że hr. Beust usiłował wystąpić jako niepowołany adwokat księcia Gorczakowa, który, jak powiedziano w depeszy, nie zwykł wybierać drogi przez Wiedeń dla poufnych zapytań posyłanych do Berlina. (*Wolffs T. B.*).

Portugalja.

* (Przesilenie ministerjalne). Przesileniu ministerjalnemu, wynikłemu w Portugalji, przypisują doniosłość, jakiej przynajmniej dotychczas wcale nie widać. Nie chodzi, jak to mylnie powiedziano, o całkowitą zmianę gabinetu. Dwóch tylko ministrów złożyło swoje teki. (*La Fr.*)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

Warszawa.

dnia 25 Lipca (6 Sierpnia).

Kolej Fabryczno-Łodzka.

Pociąg Nr. 1, wychodzi z Łodzi o godz. 12 min. 23 przybywa do Koluszek o godz. 1 m. 10 i tam spotyka się z pociągiem osobowym drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej. Podróżni pociągiem tym udający się, przybywają do Sosnowic o god. 9 wieczór, a do Wrocławia o g. 12 m. 12 rano.

Pociąg Nr. 2, wychodzi z Koluszek o godz. 2 min. 35 przybywa do Łodzi o godz. 3 m. 32. Pociąg ten łączy się w Koluszkach z pociągiem osobowym drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, wychodzącym z Sosnowic o g. 7 m. 30 rano. Podróżni pociągiem Nr. 1 przybywający do Koluszek o g. 1 m. 20 łączą się z tymże pociągiem drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej, przybywają do Warszawy o g. 5 m. 38 po południu, a do Aleksandrowa o g. 7 m. 20 wieczorem.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

szego Nowogrodu, świat niemal cały w niektóre gatunki futer zaopatrujący, aby mieć towar wyborowy i z pierwszej ręki, po cenie jak najniższej. Widzieliśmy już zupełnie urządzony skład futer p. Penkali, w trzeciej sali przy znanym jego magazynie bławatnym. *Nagromadzony tu towar odznacza się mnogością gatunków najwyższego asortymentu, od skromnych do niesłychanie rzadkich i bogatych egzemplarzy, z jakiemi w żadnym ze zwykłych handli futrzanych spotkać się niepodobna*. Odznaczają się tu puszystością, i dobranym naturalnym kolorem tumaki kamienne i borowe w sztukach i blamach, nurki, kunksy, gronostaje, szenszele, piżmowce, kaczki amszterdamskie—goeber, futerka łabędzie i t. p. Znakomity wybór soboli zagranicznym nawet składom dorównywa. Oprócz lisów ruskich, znawcy podziwiają tu pyszne egzemplarze lisów niebieskich, szczególniej też nadzwyczaj osobliwych lisów czarnych czyli srebrnych, które do najbogatszych futer zaliczają się. Z gotowych ubrań i strojów futrzanych, nacechowanych gustem i dystynkcją, zasługują na wzmiankę: salopy, kaftany, wiktorynki, kołnierze i kołnierzyki, mufki, boa i wiele innych artykułów zimowej toalety, które niezawodnie wykończeniem swym i fasonami każdy gust zadowolnić są zdolne.

ф.

Kalendarz.

W sobotę 26 lipca (7 sierpnia), — św. Kajetana wyz. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 30; zach. o godz. 7 min. 39.

W niedzielę 27 lipca (8 sierpnia), — śśw. Cyrjaka i Larga męcz. — Słońce wsch. o godz. 4 min. 32; zach. o godz. 7 min. 38.

Stan pogody.

Dziś z rana + 15.°3 R.

Wczoraj.	o g. 6 z rana.	o g. 4 po pol.
Barometr w milimetrach	755.6	753.5
Termometr Reaumura	+13.°8	+21.°9
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 22,°7 R. Najmniejsze ciepło + 11,°3 R.

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Dziś*, w piątek, przysłowie dramatyczne w 1-ym akcie, **Cicha woda brzegi rwie**. — Osoby: Roch, profesor — p. *Chęciński*; Dorota, jego żona — pani *Mazurowska*; Ludwika, ich córka — pani *Ostrowska*; Wiktor — p. *Tatarkiewicz*; Gerwazy — p. *Ostrowski*; — 1-szy raz, komedja w 1 akcie, **Trzewiki balowe**. — Osoby: Zuzanna de Marcilly — pani *Rakiewicz*; Małgorzata de Chatenay — pani *Bakałowicz*; — komedja w 1 akcie, **Szuka siebie**. — Osoby: Verières, adwokat — p. *Tatarkiewicz*; Leonja, jego żona — pani *Borkowska*; Pani de Sirvannes — panna *Figarska*; Jerzy de Laurent — p *Swieszewski*; Bertrand — p. *Ostrowski*; Paweł, służący pani de Sirvannes — p. *Dąbrowski*; Piotr, lokaj Verièra — p. *Jejde*. — (Po cenach teatru rozmaitości). — *Jutro*, w sobotę, opera **Piękna Helena**. — *Wczoraj*, we czwartek, dawano operę **Piękna Helena**, było osób 380.

DOLINA SZWAJCARSKA. — *Dziś i codziennie*, **Koncert** B. Bilsego, dyrektora królewsko-pruskiej orkiestry, złożonej z 60-ciu doborowych artystów. — We środy i soboty, **Koncerta symfoniczne**. — *Jutro*, w sobotę: — I. Uwertura „Coriolan", Beethovena; Grosser Fackeltanz Es-dur, Meyerbeera (po raz 1-szy); Marsz żałobny, Chopina; Opowiadania z lasu wiedeńskiego, walc Straussa. — II. Symfonja D-dur (N. 2), Beethovena: a) Adagio i allegro con brio, b) Larghetto, c) Menuet, d) Finał. — III. Uwertura z op. „Dinorah", Meyerbeera; Schwungräder-walc, Straussa; „Nad morzem", pieśń Schuberta; Schillerfest-marsz, Meyerbeera. — Początek o godzinie 6 ½. — Cena wejścia kop. 30. — *Wczoraj*, było osób 560.

GABINET ZOOLOGICZNY (w pałacu Kazimierowskim). — *Otwarty* **w Niedziele i Czwartki.**

MUZEUM SZTUK PIĘKNYCH (w pałacu Kazimierowskim), w pawilonie na lewo, we **Czwartki i Niedziele** bezpłatnie, od godz. 10-ej rano do 2-ej po południu.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedzielę zaś i święta kop. 5.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, przedstawienia **Towarzystwa komicznych śpiewaków paryzkich**. — Początek orkiestry o godzinie 7-ej, a przedstawienia o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 224.

ALKAZAR (ulica Królewska). — *Jutro i codziennie*, **przedstawienie trupy niemieckich artystów**, pod dyrekcją pani Leopoldyny v. Lukatzy. — Początek o godzinie 7 ½. — *Wczoraj*, było osób 740.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie* przedstawienia **humorystyczno-wokalne** w języku polskim i **tańce** przy doborowej orkiestrze, pod dyrekcją p. Russanowskiego. — Zaczyna się o godzinie 8-ej wieczorem. — *Wczoraj*, było osób 872.

KASSINO (przy ulicy Ś-to Krzyzkiej). — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia humorystyczne** w języku polskim złożone ze śpiewów i tańców, pod dyrekcją H. Modzelewskiego. — Początek o godzinie 8-ej. — *Wczoraj*, było osób 519.

ELYSIUM (dawniej pod Lipką, ulica Przejazd N. 5). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie północno-niemieckich śpiewaków i dramatycznych artystów**. — Początek o godzinie 7 ½ wieczorem.

W WENECJI PRAGSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, **przedstawienia** złożone z tańców, śpiewów i sztuczek **humorystycznych**. — Towarzystwo złożone z 10-u osób, pod dyrekcją Marcelego Ruseckiego. — Początek o godzinie 7 ½.

WYSTAWA STEREOSKOPÓW z podarkami, czyli loterja bez przegranej allegri, — *codziennie*, w restauracji Bremera w domu przechodnim Rezlera przy ulicy Senatorskiej.

W SALI RESURSY OBYWATELSKIEJ. — *Dziś i codziennie*, **Wystawa widoku zamku Freienschloss i miasta Freimarkt w Styrji z drzewa korkowego.** — Wystawa otwarta od godziny 10 z rana do 7 wieczorem i tylko krótki czas trwać będzie. — Cena wejścia od osoby kop. 15; dzieci i niższe stopnie wojskowe płacą kop. 10.

W PRADO za rogatkami Wolskiemi, zakład gastronomiczno-spacerowy, *codziennie* jest otwarty. — *W sobotę*, w niedziele i każde święto grywa **orkiestra** w pełnym komplecie, wspaniałe fajerwerki i ognie bengalskie. — Początek o godzinie 5-ej po południu. — Wejście w dni świąteczne od osoby kop 15. — Dzieci do lat 10-u bezpłatnie; starsze kop. 5.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-major *Igelstrom*, i rzeczywisty radca stanu *Ludogowski*, z Petersburga; — wyjechał: rzeczywisty radca stanu *Kopyłow*, do Petersburga.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 24 (5) b. m., a mianowicie pod adresem: z używanemi markami: Drajfeld w Zegrzu, Rakowski w Częstochowie, Domaradzki w Nowym dworze, Dzwigalski w Nieporęcie, Eytner w Skierniewicach, Sachulska w Gostynie, Banasch w Petrokowie, Opara Mateusz w Świdrach, Leontjew bez oznaczenia miejsca, Roszkowska w Białymstoku, — listów miejskich sztuk 9, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 14 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, wyprawione nie będą, i znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 24 (5) b. m. i roku, chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 72, wyzdrowiało 62, umarło 7, pozostało 1633 (mężczyzn 759, kobiet 874), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 173, kobiet 174.

* Dnia 24 (5) b. mies. i roku, **urodziło się**: *chrześcjan:* płci mężkiej 10, płci żeńskiej 9; *starozakonnych.* płci mężkiej 6, płci żeńskiej 5, razem 30; — **zawarło śluby małżeńskie**: par: *chrześcjan* 8; *starozakonnych* —; — **umarło**: *chrześcjan:* płci mężkiej 9, płci żeńskiej 8; *starozakonnych:* płci mężkiej 5, płci żeńskiej 5, razem 27.

Ceny Targowe.

dnia 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 roku.

RODZAJ PRODUKTOW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	12	8	7	20	7	80
Żyto	7	68	4	30	4	80
Jęczmień	—	—	—	—	—	—
Owies	4	80	2	85	3	—
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	1	68	—	90	1	5

Pud siana od kop. 33½ — 35. Pud słomy od kop. 30 — 35.

Dowozy: Pszenicy 80; Żyta 375; Jęczmienia — ;

Owsa 171 czetwerti.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

dnia 25 Lipca (6 Sierpnia) 1869 r.

MONETY.	Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	6	55
Dukaty Holenderskie nowe ważne	—	—	3	52½
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski kurant za 100 tal	—	—	—	—
PAPIERY (bez wartości kuponów				
Obligi Skarbu za rs. 100	—	—	86	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100	—	—	—	—
Obligacje cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	112	—
Certyfikaty Banku na Oblig. cząstk. l. A. po złp. 300 za sztukę	—	—	56	—
Lit. B. po złp. 200 za sztukę z kupon.	—	—	36	—
„ „ „ bez kuponu	—	—	29	—
Listy Zastawne III-g oOkresu Serji 1-ej za rs. 100	93	52	93	19
Listy Zastawne III-go Okresu Serji 2-ej za rs. 100*)	93	69	93	36
Obligi Towarzystwa Kredyt. Ziemskiego	101	—	100	50
Listy likwidacyjne za rs. 100*)	77	45	76	95
Dowody Kom. Centr. Likw. za rs. 100	42	—	—	—
5 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100	—	—	85	50
6 pożyczka rosyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860 za rs. 100	—	—	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100	—	—	101	67
„ Sierpniowe za rs. 100	—	—	101	75
Rosyjska pożycz. prem. z 1864 rs. 100	174	—	—	—
„ „ „ z 1866 rs. 100	174	—	172	—
5% Listy Zastaw. Rosji	102	75	102	—
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125	—	—	155	—
Obligacje Głów. Tow. Ros. Dróg Żel. po frank. 2,000 za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	71	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. War.-Wied. po fr. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Bydgoskiej za rs. 100	74	17	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Terespolskiej za rs. 100	119	—	117	—
Obligacje Kolei Żel. War.-Terespolskiej	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.			Żądano Rs.	Żądano K.	Płacono Rs.	Płacono K.
Berlin	100 Tal.	2 m.	117	45	117	30
„	„ „	k. t.	117	30	117	15
Wrocław	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk	„ „	2 m.	—	—	—	
Hamburg	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn	1 Ft. St.	3 m.	8	6	8	4½
Paryż	300 Frank.	2 m.	96	45	96	30
Wiedeń	150 Zł. W. A.	2 m.	96	75	—	—
Petersburg	100 Rsr.	1 m.	—	—	—	
„	„ „	k. t.	100	25	100	
Moskwa	„ „	1 m.			—	—
„	„ „	k. t.				—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. — k. 47 7/9.
* „ „ „ od Listów Likwidacyjn. rs. — k. 72 2/9.

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt
z Berlina, d. 24 Lipca (5 Sierpnia) 1869 r.

Z BERLINA.	żądają	płacą
Bilety Banku Rosyjskiego		76 3/16
Weksle na Warszawę		76 1/8
„ Petersburg 3 tygodn.		84 5/8
„ „ 3 miesięczny		84 3/8
„ Londyn 3 „		6 24 ¼
„ Paryż 2 „		81 5/12
„ Hamburg 2 „		150 ½
„ Wiedeń 2 „		81 7/8
Listy Zastawne 4%		71 ½
Listy Likwidacyjne		58 ¾
Obligacje Skarbowe 4%		69 ½
Koleje Rosyjskie		101 ¼
Akcje Drogi Żelaznej Terespolskiej		—
Obligacje Drogi Żelaznej Terespolskiej		79 ¼
Akcje Drogi Żelaznej Warsz.-Wiedeńskiej		57 3/8
Akcje Drogi Żel. Warsz.-Bydgoskiej		62 ½
Nowa pożyczka premjowa 1-ej emisji		136 ½
„ „ „ 2-ej emisji		136
5-ta Pożyczka Stieglitza		68 1/8
5% Listy Zastawne Ruskie		81
Żyto na targu		54
„ na dostawę w jesieni		54 ¼
Z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		123 80
„ Hamburg		90 50
„ Paryż		49 30
Pożyczka Narodowa		71 90
5% Metaliki		62 80
Akcje Banku Kredytowego		305 60
Z PARYŻA.		
Renta 3%		72 72
Renta Włoska		56 17
Akcje Kredytu Ruchomego		210
Z LONDYNU.		
3% Papiery (Consols)		92 15/16

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

UWIADOMIENIA I PRZYWILEJE. ЗАЯВЛЕНІЯ И ПРИВИЛЕГІИ.

N. D. 5170. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Podaje do publicznej wiadomości, że otrzymany w drodze urzędowej dowód zejścia D-ra Medycyny Marcelego Edwarda Johnsona, mającego pochodzić z Warszawy, na dzień 1 Października 1868 r. w 30 roku życia, w m. Münich (Bawarji) zmarłego, przesłany został Prokuratorowi Królewskiemu przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, dla nadania temu aktowi odpowiedniego art. 94 K. C. P. skutku prawnego.

Warszawa d. 8 (20) Lipca 1869 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
3—3 Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 5573. Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Na skutek żądań przez strony interesowane wniesionych, a właściwemi dowodami popartych i w zastosowaniu się do art. 3 Najwyższego Ukazu z dnia 14 (26) Grudnia 1865 r. o poszukiwaniu zagubionych lub skradzionych Listów Zastawnych lub Kuponów, podaje do powszechnej wiadomości, iż następujące osoby utraciły Listy Zastawne, a mianowicie:

J. Aron Zylbersztrum, w mieście Turobinie w Gubernji Lubelskiej położonem, zamieszkały, utracił List zastawny Okresu III Serji 2 lit. C. Nr. 239,317, z 13-ma kuponami, od włącznie 1-go półrocza 1869 r. do włącznie 1-go półrocza 1875 r.

2. Jakób Baumann, utrzymujący kantor wekslu w Warszczawie pod Nr. 797, utracił List Zastawny Okresu III Serji 2 lit. B. N. 211,422 z 12-ma kuponami, od włącznie 2-go półrocza 1869 r. do włącznie 1-go półrocza 1875 r.

Ostrzega się przeto, że obieg powyższych Listów zakwestjonowany niniejszem zostaje, i że w skutek tego, każdy nabywca Listu zakwestjonowanego, byłby powołanym przez poszkodowanego do rozprawy sądowej o własność zakwestjonowanego Listu.

Warszawa d. 19 (31) Lipca 1869 roku.
p. o. Prezesa,
Generał-Lejtenant, Gieczewicz.
1—3 p. o. Pisarza, Damięcki.

N. D. *5585. Инспекторъ Радомской Мужской Классической Гимназіи.*

Инспекторъ Радомскихъ Гимназій, мужской классической и женской, объявляетъ, что по случаю перестройки зданія мужской Гимназіи начало ученія откроется съ 1 (13) Октября с. г., о времени же пріема вновь поступающихъ учениковъ на 1869/70 учебный годъ въ мужскую Гимазіи будетъ объявлено въ послѣдствіи. Пріемъ учеництъ въ женскую Гимназію на 1869/70 учебный годъ будетъ производиться съ 4 (16) по 9 (21) Августа с. г. включительно ежедневно съ 9 часовъ утра до 1 по полудни. Поступающіе въ обѣ Гимназіи должны представить свидѣтельства о возрастѣ и званіи.

* * *

Inspektor Gianazjum w Radomiu męzkiego klasycznego i żeńskiego.

Niniejszym podaje do wiadomości, że z powodu restauracji gmachu gimnazjum męzkiego, kurs nauk rozpocznie się z dniem 1 (13) Października r. b., o dniu zaś, w którym rozpocznie się zapis nowo wstępujących uczniów na rok szkolny 1869/70 do gimnazjum męzkiego, w właściwym czasie ogłosonem będzie. Ogólny zapis uczennic do gimnazjum żeńskiego na rok szkolny 1869/70 odbywać się będzie od dnia 4 (16) do 9 (21) Sierpnia r. b. włącznie, codziennie od godziny 9 z rana do 1 po południu. Wstępujący do obudwu gimnazjów, winni przedstawić świadectwa co do wieku i pochodzenia.

Г. Радомъ, Іюля 23 дня 1869 года.
за отсутствіемъ Инспектора,
1—2 Помощникъ его, (......).

OTWARCIE SPADKÓW. ОТКРЫТІЕ НАСЛѢДСТВЪ.

N. D. 5591. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 4 (16) Marca 1869 r. Aleksandra Nikitina, wierzyciela sum:

a) rsr. 15,000, w Dziale IV pod Nr. 12, na nieruchomości warszawskiej Nr. 1669.

b) rsr. 11,000, w Dziale IV pod Nr. 4, na nieruchomości warszawskiej Nr. 1575 *a*.

c) rsr. 3,000 i rsr. 1,000, mieszczących się w pierwotnej sumie rsr. 12,000, w Dziale IV pod Nr. 13, na nieruchomości warszawskiej N. 1429 zabezpieczonych.

2. W dniu 10 Września 1867 r. Henryka Kremky, (senior), wierzyciela sumy rsr. 4,500, w Dziale IV pod Nr. 2 na nieruchomości warszawskiej Nr. 1658 *a*. zabezpieczonej.

Toczą się po tychże postępowania spadkowe, do ukończenia których, wyznaczyłem termin półroczny na dzień 3 (15) Lutego 1870 r. w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w księgach wieczystych rzeczonych nieruchomości meldować winni.

Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierp.) 1869 r.
Franciszek Rapacki.

N. D. *5592. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Warszawie.*

Z powodu zejścia z tego świata:

1. W dniu 1 (13) Kwietnia 1869 r. Karoliny z Unierzyckich Bącewiczowej wierzycielki summ: a) rs. 12,945 na dobrach Bolimowie pod Nr. 41, Nieborowie pod Nr. 6 i Arkadji pod Nr. 4 wszystkich z Okręgu Łowickiego. b) rs. 2,055 mieszczącej się w większej sumie rs. 45,900 na tychże dobrach Bolimowie pod Nr. 42, Nieborowie pod Nr. 7 i Arkadji pod Nr. 5. c) rs. 2,768 na dobrach Chlewnia z Błońskiego pod Nr. 46. d) rs. 1,800, rs. 600, rs. 600, rs. 600, rs. 600, rs. 375 i rs. 645 na kapitale złp. 29,500 albo rs. 4,425 na nieruchomości Warszawskiej Nr. 2782 *b c*. pod Nr. 9 Działu IV. intabulowanych co do których to summ przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 60 żądane jest zapisanie ich pod Nr. 16 w kwocie rubli rs. 4,425.

2. W dniu 13 (25) Listopada 1868 r. Moszka Chila Dytman właściciela praw do wycięcia drzewa w Dziale III. przez zastrzeżenie z aktów Nr. 82 vol. I. i 116 vol II. oraz ostrzeżenia dla toczącego się procesu o rozwiązanie kontraktu z dnia 3 (15) Grudnia 1853 r. przed Stępowskim Rejentem zawartego jako też dla summ rs. 3,220 kop. 10 z procentem od dnia 3 (15) Grudnia 1853 r. i rs. 165 z procentem od daty pozwu przez zastrzeżenie z aktów i wniosków Nr. 99 vol I. 27 i 116 vol II. w Dziale III. i IV. wykazu hypotecznego dóbr Ossowiec z Błońskiego do zabezpieczenia podanych.

Toczą się po tychże postępowania spadkowe do ukończenia których wyznaczyłem termin półroczny na dzień 28 Październiika (9 Listopada) 1869 r. w którym spadkobiercy, legatarjusze i wierzyciele zgłosić się i prawa swe w księgach wieczystych rzeczonych dóbr ziemskich i nieruchomości meldować winni.

Warszawa d. 16 (28) Kwietnia 1869 r.
Franciszek Rapacki.

N. D. *3004. Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Kaliszu.*

Po śmierci: 1. Abraama vel Arona Krygier co do ostrzeżenia względem skutków kontraktu o kupno i przedaż 1730 siąg drzewa w Dziale IV. ad 31 wykazu dóbr Wodzierady z Okręgu Szadkowskiego stojącego. 2. Wojciecha Jarocińskiego co do sumy rs. 541 kop. 20, na dobrach Niemojów z Okręgu Sieradzkiego w Dziale IV. pod Nr. 19 lokowanej. 3. Aleksandra Brzezińskiego co do sumy rs. 30 listem zastawnym z dóbr Morawki części III spłaconej i w depozycie Władz Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego będącej. i 4. Judki Filipsohn co do prawa wybraniz 8000 siąg drzewa ad Nr. 8 w Dziale III i szacunku rs. 8,000, za takowego zapłaconego w Dziale IV. ad 16 dóbr Zawadów z Okręgu Nowo-Radomskiego ujawnionych, tudzież co do ostrzeżenia o wydanie 8000 siąg tegoż drzewa w Dziale IV. pod Nr. 33 wykazu dóbr Ładzice z tegoż Okręgu zamieszczonego, otworzyły się spadki do regulacji których wyznaczony został termin na dzień 3 (15) Listopada 1869 r. w Kaliszu przed podpisanym Rejentem.

Kalisz d. 18 (30) Kwietnia 1869 r.
Wilchelm Grabowski.

N. D. 5584. Pisarz Kancelarji Ziemiańskieej w Płocku.

Po nastąpionej śmierci:

1. Marjanny Zułtowskiej wierzycielki połowy sumy złp. 2,160 pod Nr. 19 na dobrach Zołszyno lit. A. z Mławskiego.

2. Michała Bojanowskiego wierzyciela sum złp. 30,932 i złp. 100,000 pod Nr. 4 *a. b.* na dobrach Humięcino Retki z Prasnyskiego.

3. Tomasza Lasockiego współwłaściciela nieruchomości Nr. 364 w mieście Płocku.

4. Aleksandra Szemrawskiego, wierzyciela złp. 1,250 pod N. 1, na nieruchomości N. 364 w Płocku.

5. Jana Brudnickiego, współwłaściciela dóbr Czachowo lit. B. z Płockiego.

6. Mojżesza Fejnkind wierzyciela ostrzeżenia dla sumy rs. 1,000 z procentem i kosztami na dobrach Mokry las Rząsnik z Ostrołęckiego i Zbądz z Pułtuskiego zapisanego.

7. Antoniego Konopskiego współwłaściciela nieruchomości Nr. $334\frac{1}{4}$ oraz Justyny z Konopskich 1-o Popowskiej, 2-o Zaremba, wierzycielki rs. 75 i Antoniny z Konopskich Drzewieckiej wierzycielki rs. 75 pod N. 1 *a b*. na nieruchomości Nr 181 i $334\frac{1}{4}$ w Płocku, tudzież Kazimierza Wojciechowskiego wierzyciela rs 225 pod Nr. 8 na nieruchomości N. 181 i $334\frac{1}{4}$, rs. 30 kop. 90 pod N. 12 *a. b*. na nieruchomości Nr. 64*c*. w mieście Płocku lokowanych.

8. Aleksandra Obidzińskiego współwłaściciela dóbr Romanowo i Zakrzewo z Pułtuskiego, otworzyły się postępowania spadkowe do regulacji których przed podpisanym Pisarzem Kancelarji Ziemiańskiej w Płocku termin na dzień 1 (13) Lutego 1870 r. wyznaczony został i w tym terminie strony interesowane zgłosić się winny.

Płock d 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r.
1—2 Ludwik Rylski.

N. D. 5580. Pisarz Sądu Pokoju w Kutnie.

Po śmierci Salomona Dawida Asz, współwłaściciela nieruchomości w mieście Kutnie pod Nr. 35 i 36 położonych, tudzież wierzyciela sum: a) rsr. 150, b) rsr. 150, z przywiązanem do nich prawem zastawu na nieruchomości w temże mieście pod Nr. 35 sytuowanej, zastrzeżonych, c) rsr. 656 kop. 85 z procentem i kosztami, na nieruchomości pod Nr. 59 lit. *B*. sposobem ostrzeżenia zabezpieczonej, i d) rsr. 90 z procentem i kosztami, na nieruchomości pod Nr. 228 w temże mieście intabulowanej, toczy się postępowanie spadkowe, do ukończenia którego, termin prekluzyjny na dzień 6 (18) Lutego 1870 r. oznacza.

Kutno d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r.
Kobyłecki.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5578. Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich.

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w d. 2 (14) Sierpnia r. b. o godzinie 12 w południe w biurze Dyrekcji Teatrów, w gmachu Teatrów pomieszczonem, odbywać się będzie licytacja głośna in plus na wynajęcie lokalu w zabudowaniach Teatrów Warszawskich pod Nr. 1 *a*. i 4, składającego się ze sklepu z izbą na parterze i dwóch izb w antresoli.

Licytacja rozpocznie się od ceny dzierżawnej rsr. 304 rocznie.

Termin trwania kontraktu najmu, oznaczony jest 3 letni, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 r., do dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r.

Gdyby jednak przed upływem tego terminu okazała się potrzeba zająć rzeczone pomieszczenie na użytek Teatrów, w takim razie Dyrekcji Teatrów służyć będzie prawo wymówić takowe w każdym czasie, za poprzedniem na miesiąc naprzód zawiadomieniem o tem lokatora, który obowiązany będzie wyprowadzić się bez roszczenia jakichkolwiek z tego tytułu pretensji.

Przystępujący do licytacji, powinien złożyć kwit Banku Polskiego na deponowane w nim vadium $\frac{1}{4}$ części ceny lokalu do niniejszej licytacji podanej, to jest w kwocie rsr. 76.

W lokalu przedmiotem niniejszej licytacji będącym, nie mogą być założone cukiernia, kawiarnia, restauracja, szynk piwa i wódek, skład wyrobów chemicznych i innych materjałów łatwo palnych, jak niemniej zakład utrzymujący warsztaty.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w biurze Dyrekcji Teatrów każdodziennie od godziny 10 z rana do 1 z południa, wyjąwszy dni świątecznych i niedzielnych.

Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierp.) 1869 r.
p. o. Prezesa Dyrekcji Rządowej Teatrów Warszawskich,
Radca Kolegjalny, Bojanowski.
Sekretarz Dyrekcji Goślicki.

N. D. 5537. Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala S-go Rocha.

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 12 (24) Sierpnia r. b. o godzinie 5 po południu w Kancelarji Szpitala S-go Rocha pod Nr. 395 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośny przetarg pomiędzy deklarantami na dostawę dla szpitala S-go Rocha bez odwózki drzewa opałowego sosnowego sążni całokubicznych 100.

Warunki licytacyjne powyższej dostawy mogą być przejrzane w Kancelarji tegoż szpitala każdodziennie, wyjąwszy świąt, od godziny 9 z rana do 3 po południu.

Warszawa d. 22 Lipca (3 Sierpnia) 1869 r.
Opiekun Prezydujący,
Radca Stanu, A. Broniewski.
1—3 Nadzorca, A. Tymieniecki.

OGŁOSZENIA PRYWATNE. — ЧАСТНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

N. D. 5582. **Rewers** pod dniem 1 Kwietnia 1866 r. przez Edmunda i Emilję małżonków Pajewskich, solidarnie na rzecz Chaima Mławer na sumę rsr. 684 wystawionego, że tenże rewers z rąk posiadacza onego **zaginął**, ogłasza się niniejszym, ażeby wynalazca rewersu takowego zwrócił, gdyż z niego korzystać nie może.

Chaim Mławer z Prasnysza.
1—3—9801

N. D. 5590. W miesiącu Marcu r. b. niewiadomym sposobem **zaginął** w Petrokowie **Sola-Weksel na rs. 120**, wydany przez Berka Jakubowicz handlującego w Petrokowie na rzecz Hai Sztern. **Ostrzega**, że obecny posiadacz żadnej z niego korzyści odnieść nie może, gdyż stosowne zastrzeżenia gdzie należy poczyniono. 1—3—9812

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego. - Za pozwoleniem Cenzury.

(Dalszy ciąg Ogłoszeń w Dodatku.)

OGŁOSZENIA URZĘDOWE. — ОФФИЦІЯЛЬНЫЯ ОБЪЯВЛЕНІЯ.

LICYTACJE. — ТОРГИ.

N. D. 5429. Dyrekcja Szczegołowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. w Warszawie.

Do Jana Niwińskiego wierzyciela, z tytułu: a) sum rs. 914 kop. 55 i rs. 1,200 (przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 86 księgi wieczystej), oraz b) sumy rs. 5,450 (dział IV Nr. 15, wykazu hypotecznego).

Zamieszkanie nie wskazane.

Na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z d. 6 (18) Września 1868 roku Nr. 21916, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie: Świętochowo Połazia część litera A, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr: Świętochowo Połazia część lit. A, do której należą części na Świętochowie Starym, Świętochowie Trawach i Kwaśnianie, tudzież pod Myszadła części Rowieczyzna i części na Rabinach, nadto dobra Łęk, wraz z przyległym borem włók 7 morgów 27 prętów 75, miary chełmińskiej, oraz gruntem ornym morgów 20, na Świętochowie Połazie położonym i las Trawskim zwany rozległości morgów 125 miary chełmińskiej, które to dobra Łęk są uregulowane w oddzielnej księdze wieczystej lecz łączną pożyczką Towarzystwa obciążone, ztąd łącznie sprzedaży Towarzystwa ulegające, położone w Okręgu Stanisławowskim, Powiecie Węgrowskim, Gubernji Siedleckiej jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 26 kop. 87, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 19 (31) Stycznia 1870 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Truszkowskiego Hipolita, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym ktoryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rsr. 267 w gotowiźnie.

Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi, z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych listów, obliczając temczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadialnej w gotowiznie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 390.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w Biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (artykułu 25 Postanowienia Rady Administracyjnej, z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Warszawa dnia 18 (30) Lipca 1869 roku.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza, Słowikowski.

N. D. 5430. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Do: 1. Julji, 2. Józefa, 3. Feliksa, 4. Pawła, 5. Stanisława rodzeństwa Wilskich, na rzecz których przez wpis w dziale III, pod Nr. 3 wykazu hypotecznego, zastrzeżone jest prawo do własności dóbr Swinice, w razie śmierci Pawła Wilskiego oraz ad 2 i 5 wierzycieli sumy po rs. 3,000, w dziale IV, pod Nr. 4, wykazu hypotecznego tychże dóbr zapisanej.

Zamieszkanie nie wskazane.

Na zasadzie art. 7-go postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 28 Lutego (12 Marca) 1869 roku Nr. 4845, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Swinice, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr Swinice i Marków, do których jako przyległości należą kolonje: Grabce i Czekaj, folwark Józefpol, oraz wsie: Lublinów, Ługowizna i Huta Swinicka, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Błońskim, Powiecie Grodiskim, Gubernji Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, w sumie rs. 925 kop. 66, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 20 Stycznia (1 Lutego) 1870 roku, poczynając od godziny 10 z rana, w Kancelarji Hypotecznej Kretkowskiego Włodzimierza, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 4,500 w gotowiźnie.

Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć listami Zastawnemi lub Listami Likwizacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych Listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej, wyrównywała sumie vadjalnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 22,829.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży, dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku).

Warszawa dnia 18 (30) Lipca 1869 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 5431. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Do: 1. Walentego Górskiego z tytułu sumy złp. 2810.

2. Wincentego Swierczyńskiego z tytułu sumy złp. 2000.

3. Tekli Rupertowej jako współwierzycielki sumy złp. 1306.

4. Franciszki Guzowskiej z tegoż tytułu.

5. Wincentego Głaskowskiego z tegoż tytułu.

6. Niewyszczególnionych SS rów Wawrzeńca Grabskiego wierzycieli dwóch sum: a) złp. 1 500 i b) złp. 226.

7. Marjanny Cejsngowej werzycielki sumy złp 333.

8. Niewyszczególnionych SS-rów Stanisława Grabskiego jako wierzyciela sumy zł. pol. 1,900, które to wszystkie sumy zabezpieczone są na dobrach Koryta w dziale IV, pod Nr. 22 wykazu hypotecznego.

Zamieszkanie niewskazane.

Na zasadzie art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku, i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 28 Lutego (12 Marca) 1869 roku Nr. 4796, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Koryta, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr: Koryta i dezerty Sączków, z wszelkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, połołożne w Okręgu i Powiecie Łęczyckim, Gubernji Kaliskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 224 kop. 40, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytacją publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w d. 22 Stycznia (3 Lutego) 1870 r., poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji hypotecznej Kretkowskiego Włodzimierza, Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 1,150 w gotowiznie.

Dozwala się jednak przystępującym do licytacji vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych Listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadjalnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,359.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r).

Warszawa, dnia 18 (30) Lipca 1869 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 5431. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Do Dzieci Konstantego Szypowskiego niewyszczególnionych wierzycieli sumy rs. 2,400 w dziale IV pod Nr. 16 zabezpieczonej.

zamieszkanie niewskazane.

Na zasadzie Art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 28 Lutego (12 Marca) 1869 r. Nr. 4754 uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Bątkowo i Słupy po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, do których należą realności Żabieniec i Kujawy, z wszelkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu i Powiecie Radziejowskim Gubernji Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, w sumie rsr. 2,466 k. 99 wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 23 Stycznia (4 Lutego) 1870 roku poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Adama Dziedzickiego Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 7,600, w gotowiźnie.

Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych Listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiznie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 60,560.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (Art. 25 Postanowieni Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1869 r.
za Prezesa, E. Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji Słowikowski.

N. D. 5433 Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Do Tekli Katarzyny Józefy 3 ch imion nieletniej Rogojskiej, dla której przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 8 księgi wieczystej podano do wpisu sumę rs. 43,300.

zamieszkanie niewskazane.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i Reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 11 (23) Kwietnia 1869 r. Nr. 8093, uwiadamia wszystkich interesowanych iż Dobra Ziemskie Ługowicc po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszelkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami położone w O-gu Czerskim Powiecie Grójeckim Gubernji Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych, w sumie rs. 577 kop. 85, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 28 Stycznia (9 Lutego) 1870 roku poczynając od godziny 10-tej z rana, w Kancelarji hypotecznej Dziewulskiego Aleksandra Regenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiew Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rsr. 2,700 w gotowiźnie.

Dozwala się jednak przystępującym do licytacji vadium oznaczene gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych Listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiznie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 15,975.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegułowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1869 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 5434. *Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Do Zofji z Ubyszów po Józefie Dembowskim wdowy wierzycielki dożywocia na sumie rs. 2,303 kop. 85 Dział IV Nr. 30 wykazu hypotecznego dóbr Wujówka).

zamieszkanie w hypotece niewskazane

Na zasadzie art. 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 28 Lutego (12 Marca) 1869 r. N. 4782 uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Wujówka po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr: Wujówka, przyległości Janószew i nomenklatury Sułkowska zwanej, z wszelkiemi tych dób przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Stanisławowskim Powiecie Radzymińskim Gubernji Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 1,412 kop. 4½ wystąwione są na sprzedaż przymusową przez licytacją publiczną.

Srzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 31 Stycznia (12 Lutego) 1870 r poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Zawadzkiego Stanisława Regenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rsr. 3,800, w gotowiźnie.

Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych Listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 19,255 kop. 50.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżeni. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnei z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1869 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 5435. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Do Marji z hr. Łubieńskich po Feliksie Szymanowskim wdowy, wieczycielki dożywocia na ¼ części dóbr Cygów (dział III, N. 9 wykazu hypotecznego).

zamieszkanie niewskazane.

Na zasadzie art 7 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i Reskryptu Dyrekcji Głownej z dnia 28 Lutego (12 Marca) 1869 r. N. 4918, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż Dobra Ziemskie Cygów, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr Cygów, do których należą wsie: Turze, Poświętna, Suchołęg, młyn Laskowizna i osada Górale, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Stanisławowskim, Powiecie Radzymińskim, Gubernji Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 1,932 kopiejek 92, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytacją publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 3 (15) Lutego 1870 roku, poczynając od godziny 10 z rana, w kancelarji hypotecznej Masłowskiego Jana Regenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem, lub innym, któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rsr. 7,000, w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującym do licytcji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi, lub listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych Listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rub r. 48,005.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi. Art. 25 Postanowienia byłej Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1869 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
1—1 p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. *5436. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Do A 1. Karoliny z Wołowskich Jeziorańskiej, 2. Joanny Wołowskiej, 3 Teofili z Wołowskich Lackorońskiej współwierzycielek sumy rs. 1 300 w dziale IV. pod N 39 zapisanej

B. 1. Józefy z Jeziorańskich Ridiger, 2. Niewylegitymowanych sukcesorów Aleksandry Jeziorańskiej, 3 Juljana Jeziorańskiego 4. Marji, Stanisława i Zofji rodzeństwa Zaleskich, sukcesorów Jana Jeziorańskiego, wierzyciela sumy rs. 50,000 (Dział IV N. 43 wykazu hypotecznego).

Zamieszkanie w hypotece niewskazane.

Na zasadzie art. 7 postanowienia b Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 28 Lutego (12 Marca) 1869 r. N. 4953, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Łosia Wólka po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr Łosia Wólka, Małocice B, Czosnów B, Dembin B, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Powiecie i Gubernji Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rubli srebrem 881 kop. 56, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytacją publiczną.

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 4 (16) Lutego 1870 r, poczynając od godziny 10 z rana w Kancelarji Hypotecznej Kretkowskiego Włodzimierza Rejenta Kancelarjii Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rsr. 4,000 w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 2),407 kop. 50.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej przedaży dla braku licytantów, druga i ostatnią sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (Art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1869 r
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. 5437. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.

Do 1. niewylegitymowanych sukcesorów Pelagji Kamińskiej, po Józefje Kamińskim wdowy.

2. Albiny z Kamińskich Jana Jarmuszkiewicza żony.

3. Józefy z Brochockich Józefa Kowalskiego żony, współwierzycielek sumy rsr. 1,950 (Dział IV Nr. 43 wykazu hypotecznego.)

Zamieszkanie niewskazane.

Na zasadzie Art. 7 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 28 Lutego (12 Marca) 1869 r. Nr. 4900, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Smiełowice, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr Smiełowice i wsi Filipki, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w Okręgu Kowalskim Powiecie Włocławskim Gubernji Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 616 kop 59. wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 9 (21) Lutego 1870 roku, poczynając od godziny 10 z rana, w Kancelarji hypotecznej Rapackiego Franciszka Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej, Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr 487, przed tymże Rejentem, lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rsr. 3,600, w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącemi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie naznaczonej

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 16,575.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku, odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi, (Art. 25 postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1869 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. *5438. Dyrekcja Szczegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego w Warszawie.*

Do Jana Kohler małoletniego wierzyciela sumy rs. 2,400 zapisanej w dziale III pod Nr. 7 wykazu hypotecznego.

Zamieszkanie w hypotece niewskazane.

Na zasadzie Art. 7 Postanowienia b. Rady Administacyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 roku i reskryptu Dyrekcyi Głównej z dnia 28 Lutego (12 Marca) 1869 r. N. 4834, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Nowowola po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, według wykazu hypotecznego składające się z dóbr Nowowola, do których należą: folwark i wieś tegoż nazwiska, folwark i wieś Ludwigsrot czyli Józefosław, folwark i wieś Nowa Iwiczna, folwark i wieś Stara Iwiczna, kolonja Swiniary czyli Oręźno i osada Jeziorna z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami, położone w O-gu Warszawskim, Powiecie i Gub Warszawskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rsr. 313 kop. 41, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytację publiczną

Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 10 (22) Lutego 1870 r., poczynając od godziny 10-ej z rana, w kancelarji hypotecznej Dziewulskiego Aleksandra, Regenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 1,800 w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującym do licytacji, vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjnemi z bieżącymi kuponami, lecz w takiej ilości, by rzeczywista wartość rzeczonych listów. obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rub. sr. 21,746.

Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biórze Dyrekcji Szczegółowej

Ostrzeżenie. W razie niedojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jaki Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi (Art. 25 Postanowienia b. Rady Administracyjnej z d. 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.)

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1869 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza Dyrekcji, Słowikowski.

N. D. *5440. Dyrekcja Szezegółowa Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. w Warszawie.*

Do 1. Faustyny z Lubeckich, po Władysławie Kroszczyńskim wdowy, wierzycielki: *a.* sumy rs. 404 (przez 2 zastrzeżenia z wniosku Nr. 84 księgi wieczystej); oraz *b.* sumy rs. 12,000 (przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 74 księgi wieczystej).

2. Heleny Thokarskiej panny pełnoletniej, wierzycielki sumy rs. 2,400 (przez zastrzeżenie z wniosku Nr. 80 księgi wieczystej, zamieszkanie nie wskazane.

Na zasadzie art. 7 Postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r. i reskryptu Dyrekcji Głównej z dnia 28 Lutego (12 Marca) 1869 r. Nr. 4800, uwiadamia wszystkich interesowanych, iż dobra ziemskie Domaniew, po uwłaszczeniu włościan przy dziedzicu pozostałe, z wszystkiemi tych dóbr przyległościami i przynależytościami położone w Okręgu Zgierskim Powiecie Łęczyckim, Gubernji Kaliskiej, jako zalegające w chwili zajęcia na sprzedaż w ratach Towarzystwu Kredytowemu Ziemskiemu należnych w sumie rs. 212 kop. 41, wystawione są na sprzedaż przymusową przez licytacją publiczną. Sprzedaż odbywać się będzie w obec Radcy Dyrekcji Szczegółowej w dniu 11 (23) Lutego 1870 r. poczynając od godziny 10 z rana w kancelarji hypotecznej Paklerskiego Juljana Rejenta Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie przy ulicy Miodowej pod Nr. 487, przed tymże Rejentem lub innym któryby go zastępował.

Vadium do licytacji oznaczone jest w sumie rs. 1,050 w gotowiźnie. Dozwala się jednak przystępującym do licytacji vadium oznaczone gotowizną, złożyć Listami Zastawnemi lub Listami Likwidacyjne z bieżącemi kuponami, lecz takiej ilości by rzeczywista wartość rzeczonych listów, obliczając tymczasowo według ostatniego kursu Giełdy Warszawskiej wyrównywała sumie vadialnej, w gotowiźnie naznaczonej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 5,289. Warunki licytacyjne są do przejrzenia w właściwej księdze wieczystej i w biurze Dyrekcji Szczegółowej.

Ostrzeżenie. W razie nie dojścia do skutku powyższej sprzedaży dla braku licytantów, druga i ostatnia sprzedaż od obniżonego szacunku odbytą będzie bez dalszych nowych doręczeń, w terminie jak Dyrekcja Szczegółowa oznaczy i w pismach publicznych raz jeden ogłosi. (Art. 25 Postanowienia byłej Rady Administracyjnej z dnia 28 Czerwca (10 Lipca) 1860 r.).

Warszawa d. 18 (30) Lipca 1869 r.
za Prezesa, Ewaryst Mejer.
p. o. Pisarza, Słowikowski.

N. D. *5573. Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje się do wiadomości powszechnej, że w dniu 14 (26) Sierpnia roku bież. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali Posiedzeń Magistratu licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na jednoroczne, to jest od dnia 19 Września (1 Października) 1869 r. do tegoż dnia i miesiąca 1870 r. wydzierżawienie posesji N. 2346 w Warszawie przy ulicy Pawiej położonej, na rzecz zaległych podatków zajętej, od sumy dzierżawnej na rs. 1,024 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji winien być dołączony kwit kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy na złożone w tejże vadium w ilości rs. 102 i na koszta ogłoszenia rs. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym każdodziennie wyjąwszy dni świąteczne.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której, podejmuję się zadzierżawić posesję Nr 2346, w Warszawie przy ulicy Pawiej położoną, na rok jeden to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i miesiąca 1870 roku, ofiarując za takową dzierżawę rubli sr. N. N. (wypisać literami) poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w kasie Głównej Ekonomicznej miasta Warszawy vadium w ilości rs. 102 i na koszta ogłoszenia rs 10 przy niniejszym załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. pisałem dnia N. N.

(podpisać wyraźnie imię i nazwisko)

Warszawa, dnia 21 Lipca (2 Sierp.) 1869 r.
p. o. Prezydenta,
Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major,
Witkowski.
1—3 Naczelnik Kancelarji, Zdzitowiecki

N. D. *5376. Начальникъ Ломжинской Учебной Дирекціи.*

Симъ объявляетъ, что въ канцеляріи его 28 Іюля (9 Августа) сего года въ 11 часовъ утра будутъ производиться посредствомъ запечатанныхъ объявленій торги (in minus), начиная отъ суммы 1,138 руб. 50 коп на постройку класной мебели и и другихъ вещей для Ломжинской женской Прогимназіи.

Желающіе приступить къ торгамъ, кромѣ представленія свидѣтельства отъ мѣстной власти о своей состоятельности, обязаны представить залогъ 113 руб. т. е. $^1/_{10}$ часть подрядной суммы; сумму эту лице удержавшееся на торгахъ обязано пополнить въ теченіи 3 дней до $^1/_5$ состоявшейся на торгахъ общей подрядной суммы которая можетъ быть представлена въ наличныхъ или процентныхъ бумагахъ по курсу установленному для принятія сихъ бумагъ въ залоги по подрядамъ. Неудержившимся при торгахъ, представленныя ими въ залогъ деньги, будутъ тотчасъ же возвращены. Прочія условія торговъ а также подробная смѣта и чертежи мебели, могутъ быть разсматриваемы въ канцеляріи Дирекціи ежедневно, кромѣ табельныхъ и праздничныхъ дней отъ 10 часовъ утра до 2 по полудни.

Форма объявленія

Вслѣдствіе объявленія Начальника Ломжинской Учебной Дирекціи отъ ... Іюля с. г. за № .... симъ объявляю, что принимаю на себя постройку мебели и поставку другихъ принадлежностей для въ открываемой Ломжинской женской Прогимназіи за сумму .... (прописью), подчиняясь всѣмъ обязанностямъ поясненнымъ въ торговыхъ условіяхъ, которыя мнѣ извѣстны въ точности, квитанцію такого то казначейства на представленный залогъ №№ при семъ прилагаю. Квитанцію сію въ случаѣ отступленія отъ торговъ, я самъ получу обратно. Мѣсто постояннаго жительства моего въ № (написать четко городъ, улицу, номеръ дома, число, имя и фамилія).

Г. Ломжа, 14 Іюля 1869 года.
1—2 Начальникъ Дирекціи. (.......)

N. D. 5593. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do Art. 682 K. P. S., wiadomo czyni iż na żądanie Izraela Przepiórki, handlującego, w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rsr. 1,500, procentu i kosztów od Stanisława Żelechowskiego obywatela, właściciela nieruchomości Nr. 103 w Nowej Pradze pod Warszawą czyli prawa wieczystej dzierżawy gruntu łokci kwadr. 8350 i budowli na tejże wzniesionych położonej, tamże zamieszkałego, protokółem Walentego Suprynievicza Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w dniu 17 (29) Stycznia 1866 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

Nr. 103 policyjnym oznaczona, składająca się z zabudowań i prawa wieczystej dzierżawy gruntu w Nowej Pradze pod Warszawą, w dobrach Targówku gminie Brudno Okręgu i Powiecie Warszawskim Gubernji Warszawskiej, pod juryzdykcją Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy działu IV, na gruncie czynszowym, z którego (opłaca się czynsz rocznie rsr. 30, lecz z całego gruntu łokci kwadr. 16000) położona, prawem wieczystego posiadania do egzekwowanego dłużniczka Stanisława Żelechowskiego należąca i w tegoż posiadaniu zostająca, poszukiwaną wierzytelnością obciążona.

Na gruncie tej nieruchomości są następujące zabudowania:

1. Dom z drzewa o piętrze blachą kryty, 3 kominy murowane mający, w prawym kącie którego, jest piwnica murowana.

2. Stajenki, komórki o parterze i piętrze z drzewa, gontami kryte.

3. Śmietnik z drzewa w słupy postawiony.

4. Komórki z desek deskami kryte.

5. Wozownia z desek deskami kryta.

6. Kloaka z desek deskami kryta.

7. Parkan z drzewa w słupy z bramą wjazdową.

8. Kręgielnia, której dach na słupkach w ziemię wkopanych okrokwiony i położony bez przykrycia.

9. Przybudowanie jakby na stancją bez okien i drzwi niedokończone.

10. Studnia drzewem cembrowana z pompą i korbą drewnianą.

11. Ogródek drzewem fruktowym zasadzony, w którym jest drzew młodoaianych sztuk 54, od podwórza sztachetami z łat ogrodzony i w tym znajduje się huśtawka przy 2 słupach w ziemię wkopanych urządzona.

Komórka mała z desek deskami kryta.

W nieruchomości tej jest 9 lokatorów z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających w akcie zajęcia po szczególe wymienionych.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. Teofilowi Vogt Pisarzowi Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy Wydziału IV w Pradze przy Warszawie pod Nr. 381 urzędującemu, na ręce własne.

2. Tomaszowi Zarembie Wójtowi gminy Brudno w Okręgu Warszawskim, zaś w Nowej-Pradze przy Warszawie urzędującemu, do której to gminy powyższa nieruchomość należy, na ręce własne.

Obudwom d. 28 Lutego (12 Marca) 1866 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętej nieruchomości przedmieścia Targówek w dniu 3 (15) Marca 1866 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana dnia 6 (18) Maja 1866 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Adwokat, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa dnia 16 (28) Marca 1866 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej, w Warszawie dnia 17 (29) Marca 1866 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach: 6 (18) Maja; 20 Maja (1 Czerwca) i 3 (15) Czerwca 1866 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 103 policyjnym oznaczonej, składającej się z zabudowań i prawa wieczystej dzierżawy gruntu w Nowej-Pradze pod Warszawą w dobrach Targówku położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 3 (15) Czerwca 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 19 (31) Lipca 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzdnia zacznie się od sumy rsr. 1,800, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 6 (18) Czerwca 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

W terminiy powyższym niezuchomość Nr. 103 policyjnym oznaczona, składająca się z zabudowań i prawa wieczystej dzierżawy gruntu w Nowej-Pradze położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemę Adwokatowi za sumę rsr. 1,800 i Trybunał wyrokiem daty 19 (31) Lipca 1866 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 30 Września (12 Paździrrnika) 1866 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybnnału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie ostatecznym zacznie się od $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynaleźć się mianego.

Warszawa d. 20 Lipca (1 Sierp.) 1866 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Gdy termin powyższy spełzł bezskutecznie, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem daty 5 (17) Stycznia 1867 r. zapadłym w miejsce Izraela Przepiórki podstawił do dalszego popierania sprzedaży powyższej nieruchomości Moszka Sztejnroth handlującego w Warszawie pod Nr. 2416 zamieszkałego, zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Mieczysława Wyrzykowskiego Adwokata przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego. Następnie Trybunał wyrokiem daty 12 (24) Stycznia 1868 roku, termin do ostatecznego przysądzenia onej na dzień 6 (18) Lutego 1868 r. godzinę 10 rano wyznaczył, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w w Warszawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja rozpocznie się od sumy rsr. 5,600 kop. $77\frac{1}{2}$ jako $^{2}/_{3}$ części szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Sprzedażą dyryguje Mieczysław Wyrzykowski Adwokat, którego zamieszkanie wyżej jest wskazane.

Warszawa d. 17 (29) Stycznia 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Moszek Stejnroth terminu powyższego nie odbył, w skutku tego, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem ilacyjnym daty 12 (24) Marca 1868 r. na żądanie Izraela Przepiórki handlującego w Warszawie pod Nr. 2424 zamieszkałego, wierzyciela hypotecznego sumy rsr. 1,500 z procentem i na żądanie Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, jako wierzyciela sumy rsr. 721 z procentem 5% od dnia 21 Lipca (2 Sierpnia) 1867 roku wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 103 policyjnym oznaczonej, w Nowej-Pradze w dobrach Targówku Powiecie Wurszawskim położożonej, do Stanisława Żelechowskiego należącej, na dzień 18 (30) Kwietnia 1868 r. goozinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warzzawie w Wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 5,600 kop. $77\frac{1}{2}$ jako $^{2}/_{3}$ części szacunku przez biegłych wynalezionego.

Vadium do licytacji rsr. 1,000.

Warszawa d. 15 (27) Marca 1868 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

Termin jednak powyższy dla braku licytantów spełzł bezskutecznie, zatem Trybunał wyrokiem dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1868 r. między Przepiórką a Żelechowskim zapadłym, taksę przez biegłych sporządzoną do rsr. 6 000 zniżył i licytację nieruchomości Nr. 103 w Nowej Pradze od $^{2}/_{3}$ części tego szacunku, to jest od sumy rsr. 4,000 postanowił, a następnie wyrokiem ilacyjnym daty 3 (15) Maja 1868 r. zapadłym, nowy termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości wyznaczył na dzień 7 (19) Czerwca 1868 r. godzinę 10 rano, lecz termin ten dla braku licytantów nie przyszedł do skutku, zatem Trybunał wyrokiem daty 24 Czerwca (6 Lipca) 1868 r. zapadłym, szacunek nieruchomości Nr. 103 w Nowej Pradze na sumę rsr. 4,500 oznaczył i od $^{2}/_{3}$ części tak zniżonego szacunku, to jest od sumy rsr. 3,000 licytację rozporządził. Następnie wyrokiem ilacyjnym daty 9 (21) Lipca 1868 roku zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr 103 w Nowej Pradze na dzień 8 (20) Sierpnia 1868 r. godzinę 10 rano, który znów dla zaszłych sporów odbytym nie został.

Lecz gdy spory wyrokami trzech instancji zostały usunięte, Trybunał wyrokiem daty 16 (28) Stycznia 1869 r. na żądanie Przepiórki i Łąckiego z ilacji zapadłym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 103 w Nowej Pradze na dzień 7 (19) Lutego 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 3,000, jako szacunku zniżonego.

Warszawa d. 16 (28) Stycznia 1869 r.

Pisarz Trybunału

Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin powyższy nie przyszedł znowu do skutku z powodu braku licytantów, Trybunał wyrokiem daty 14 (26) Lutego 1869 roku między Przepiórką a Żelechowskim zapadłym, szacunek nieruchomości Nr 103 w Nowej Pradze na rsr. 4,500 oznaczony, za nieodpowiadający rzeczywistej wartości uznał i takowy do sumy rsr. 3,375 zniżył i od $^{2}/_{3}$ części tak zniżonego szacunku licytacją rozpocząć postanowił. Następnie wyrokiem daty 3 (15) Marca 1869 r. zapadłym z ilacji, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 103 w Nowj Pradze na dzień 3 (15) Kwietnia 1869 r godzinę 10 rano, który też odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale I pod Nr. 519 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 2,250 jako szacunku przez Trybunał zniżonego.

Warszawa d. 5 (17) Marca 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

Gdy termin powyższy nie przyszedł do skutku, Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin nowy do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 103 w Nowej Pradze położonej na dzień 15 (27) Sierpnia 1869 roku godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w wydziale feryjnym pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 2,250, jako szacunku przez Trybunał zniżonego.

Warszawa d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 5596. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Albina Radoszewskiego, Vice-dyrektora wyznań w Królestwie Polskiem i jego małżonki Ludwiki z Radoszewskich Radoszewskiej, w asystencji i za upoważnieniem męża czyniącej, czyli obojga małżonków Radoszewskich, w Warszawie pod Nr. 779 zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mających, w poszukiwaniu sumy ogólnej rs. 20,928 kop. 41, z procentem od dnia 1 Lipca 1868 roku, (z możnością potrącenia upłaconej listami likwidacyjnemi sumy rs. 1,800), oraz kosztów od Leopolda-Wilchelma dwóch imion Patzer obywatela, właściciela dóbr Rogów, w Powiecie Brezińskim, Gubernji Petrokowskiej położonych, tamże zamieszkałego, protokółem Antoniego-Onufrego Szadkowskiego, Komornika przy Sądzie Apelacyjnym Królestwa Polskiego, z dnia 10 (22), a w kontynuacji 11 (23) i 12 (24) Października 1868 r. sporządzonym, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, zajęte i zaaresztowane zostały:

DOBRA ZIEMSKIE

Rogów, z przyległościami Maryanów, dawniej w Okręgu Brezińskim, Powiecie Rawskim, Gubernji Warszawskiej, obecnie w Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej, pod jurisdykcją Sądu Pokoju w Brezinach, w gminie Mroga Dolna, parafji Jeżów położona, prawem własności do egzekwowanego dłużnika Leopolda-Wilhelma Patzer należące i tegoż posiadaniu zostające, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążone, ogólnej rozległości około włók 45 mórg 8, po odtrąceniu tego, co na rzecz włościan wedle Najwyższego Ukazu przeszło zawierające.

Na gruncie tych dóbr są następujące zabudowania:

1. Wjazd do dworu przez bramę masiv murowaną z wieżejami dwuskrzydłowemi sztachetowemi, nad którą umieszczony jest dzwonek metaliczny z sznurem.

2 Stodoła kamieniem polnym podmurowana, masiv murowana gontami kryta, przy której jest maneż okrągło z cegły na wapno obmurowany, gontami kryty.

3. Stodoła masiv murowana z maneżem czterokonnym gontami kryta, z młeckarnią i sieczkarnią, pod stodołą tą jest piwnica.

4 Chlewy masiv murowane dachówką kryte

5 Spichrz masiv murowany piętrowy, dachówką kryty, pod którym jest piwnica.

6. Szopa gontami kryta.

7. Zabudowanie dachówką pokryte. w którem tak jest urządzona, że z tyłu na dole jakby suteryna, jest holendernia, a na wierzchu są stajnie dla koni, przy zabudowaniu tem jest urządzona pompa drewniana, za pomocą której jest wydobywana gnojówka, która wynosi się na pola, przy budynku tym na zewnąrrz jest urządzona kadź wielka w żelazne obręcze do wywozów.

8. Gorzelnia i browar masiv murowane dachówką kryte, z kominem murowanym.

9. Suszarnia i drwalnia masiv murowane dachówką kryte, z kominem murowanym.

10. Zabudowanie z drzewa gontami kryte, z słupem drewnianym na którym jest urządzony gołębnik na kurniki przeznaczone.

11. Budynek z drzewa gontami kryty.

12. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.

13 Szopa murowana dachówką kryta.

14. Dom z drzewa szabrowany, oficyna zwany z gankiem, dachówką kryty, z kominem murowanym.

Ogród obszerny, w części drzewem dzikiem, a po większej cześci drzewem owocowem obsadzony, w części warzywny sztachetami z łat osłonięty, przy którym jest mała sadzaweczka, w ogrodzie tym jest 2 altanki z drzew, a z boku urządzona kloaka, po za ogrodem jest kawał muru z cegły, inspekta z pięciu skrzyń. 13 pni czyli uli z pszczołami.

15. Piwnica w ziemi murowana gontami kryta przy której jest dół deskami na wapno pokryty.

16. Porządkownia z szopą masiv murowana gontami kryta.

17. Stodoła gontami i w części deskami kryta.

18. Owczarnia z kamienia polnego murowana dachówką kryta.

Studnia cembrowana z pompą, z której zarazem przez rury pod ziemią przeprowadzone, wydobywa się woda na górę do gorzelni i browaru

19. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym, przy którym jest kloaczka

20. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.

21. Kuźnia z kamienia murowana dachówką kryta, z kominem murowanym.

22. Zabudowanie z drzewa deskami i gontami częścią kryte, w którem jest dla służby dworskiej 7 chlewów urządzonych.

23. Dom z drzewa gontami kryty 2 kominy murowane mający.

24. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.

25. Młyn wodny z drzewa gontami kryty, na rzeczce Mzoga, o trzech gankach, kamieniami i wszelkiemi rekwizytami.

26. Dwa domy z drzewa gontami kryte z kominami murowanemi.

27. Stajenka i obórka gontami kryte.

28. Stodoła z drzewa gontami kryta, w której jest urządzony spichlerzyk.

29. Chlewy z drzewa gontami kryte.

30. Kuczka żydowska z desek chrustem i choiną pokryta. Piwnica czyli dół na kartofle.

31. Dom z drzewa gontami kryty z 2 kominami.

32. Obórka z drzewa gontami kryta.

33. Karczma z drzewa z zajazdem i stajnią gontami kryte, przed karczmą studnia cembrowana z żurawiem i kubłem.

34. Obórka z drzewa gontami kryta.

35. Stodółka z drzewa gontami kryta.

36. Karczma z drzewa z zajazdem i stajnią dachówką kryta z kominem murowanym, przy której to karczmie jest studnia cembrowana z bali z kołem i kublem.

37. Stodółka z drzewa gontami kryta.

38. Dom z drzewa gontami kryty z kominem murowanym.

39. Dwa piece murowane gontami kryte do wypalania cegły i jeden bez dachu.

40. Pięć szop do składania cegły, gontami a częścią deskami krytych.

41. Pięć dołów cembrowanych z maszynerjami

42. Studnie czyli pompy do wyciągania wody.

Przy piecach powyższych są ułożone szyny żelazne i jest urządzona kolej żelazna dla przewózki cegły do stacji na plant, która to kolej jest kosztem dyrekcji urządzona.

43. Dom z drzewa gontami kryty z 3 kominami.

44. Szopa deskami i klepkami kryta.

Inwentarz żywy i martwy, oraz aparat gorzelniany, w browarze kocioł miedziany i t. p., po szczególe w akcie zajęcia umieszczony.

Majer Wejnberzer i Peretz Brałer, opłacają tytułem placowego rsr. 30 rocznie. Każdy utrzymujący bufet na stacji kolei żelaznej w Rogowie, płaci rsr. 350. Bendyk Wolfau dzierżawiący młyn, nic nie płaci, z powodu iż takowy ma wypuszczony w procencie od pożyczonej sumy Patzerowi. Juljusz Oberlender i Jakób Ulman z karczem płacą po rs. 150, dochód z propinacji w całych dobrach ze sprzedaży okowity może być około rsr. 750, a z ogrodu fruktowego rsr. 150, zaś dochody z cegielni i browaru, oraz z pachtu krów i owiec, oraz rybołówstwa w miarę produkcji.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętych i zaaresztowanych dóbr znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie pod N. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I. złożone przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczono:

1. Wiktorowi Slusarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Brezinie, tamże urzędującemu, na ręce własne

2 Antoniemu Nockowskiemu, Wójtowi Gminy Mroga-Dolna, do której to Gminy dobra ziemskie Rogów, w Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej położone należą, we wsi Mroga-Dolna urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom d 16 (28) Października 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyż zajętych dóbr w Warszawie, dnia 17 (29) Października 1868 r, a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnien i warunków sprzedaży, odbędzie się na audjencji jawnej Trybunału Cywilnego w Warszawie w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod Nr. 549 o godzinie 10 z rana d. 2 (14) Stycznia 1869 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki Obrońca przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 31 Paźd. (12 List.) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Wywieszono na Tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 31 Paźd. (12 Listop.) 1868 r.

Radca Dworu Zgórski.

Po odbyciu w dniach 2 (14), 16 (28) Stycznia i 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży dóbr ziemskich Rogów z przyległościami Maryanów, dawniej w Okręgu Brezińskim Powiecie Rawskim, obecnie w Powiecie Brezińskim Gubernji Petrokowskiej położonych, Trybunał wyrokiem daty 30 Stycznia (11 Lutego) 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonych dóbr, na d. 3 (15) Marca 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I. pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 20,000, jako szacunku przez popierających sprzedaż podanego.

Warszawa d. 1 (13) Lutego 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Radca Dworu Zgórski.

W terminie powyższym po oddaleniu sporów przez dłużnika Patzera wyniesionych, dobra ziemskie Rogów z przyległościami przysądzone zostały przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu, Obrońcy przy Senacie, za sumę rs 20,000 i Trybunał wyrokiem d. 3 (15) Marca 1869 r zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonych dóbr Rogów z przyległościami na dzień 12 (24) Czerwca 1869 r. godzinę dziesiątą rano, lecz z powodu sporów, termin ten nie przyszedł do skutku, a gdy takowe usuniętemi już zostały, Trybunał wyrokiem ilacyjnym daty 23 Lipca (4 Sierpnia) 1869 r. zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia dóbr Rogów na dzień 18 (30) Sierpnia 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale feryjnym, pod Nr. 549 przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 55 763 kop. 33⅓, jako ⅔ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej wynalezionego.

Warszawa d. 23 Lipca (4 Sierp.) 1869 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu Zgórski.

N. D. 5597. Pisarz Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Stosownie do art. 682 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwika Hirszfeld Profesora Szkoły Głównej Warszawskiej, w Warszawie pod Nr. 471 litera G, zamieszkałego, a zamieszkanie prawne do tego interesu i całego postępowania subhastacyjnego u Teodora Łąckiego, Obrońcy wrzy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr. 1775 zamieszkałego, obrane mającego, w poszukiwaniu sumy rs. 6,000 z procentem 5% od dnia 6 (18) Października 1867 r. liczącym się i kosztami od sukcesorów Godfryda Gumbrycht, jako to: Anny z Magdalińskich, po tymże Godfrydzie Gumbrycht pozostałej wdowy, z własnych funduszów utrzymującej się, w imieniu własnem, oraz jako matki i głównej opiekunki nieletnich swych dzieci Natali i Ludwiki rodzeństwa Gumbrycht, na rzecz tychże nieletnich czyniącej. w Warszawie pod Nr. 533 zamieszkałej, obecnie w imieniu tylko własnem działającej, Bronisławy z Gumbrychtów Szczawińskiej, Wojciecha Szczawińskiego urzędnika Zarządu Ober-Policmajstra miasta Warszawy małżonki, w asystencji i za upoważnieniem tegoż swego męża czyniącej i z nim w Warszawie pod Nr. 16 zamieszkałej, Wojciecha Szczawińskiego urzędnika, w Warszawie pod Nr. 16 zamieszkałego, jako opiekuna głównego nieletnich Natalji i Ludwiki rodzeństwa Gumbrycht, Karoliny z Gumbrychtów Gawrońskiej, Józefa Gawrońskiego małżonki, bez asystencji męża swego jako pozbawionego praw działającej, z własnych funduszów utrzymującej się, w Warszawie pod Nr. 755 zamieszkałej i Aleksandra Gumbrycht obecnie pełnoletniego, fabrykanta kapeluszy w Warszawie pod Nr. 533 zamieszkałego, Franciszka Rozmanith obywatela, w Warszawie pod Nr. 1313c zamieszkałego, jako opiekuna ad hoc powyższych nieletnich i Marcina Gawrońskiego urzędnika, w Warszawie pod Nr. 607 zamieszkałego, jako opiekuna przydanego nieletnich Gumbrychtów, wszystkich wspólwłaścicieli nieruchomości N. 533 w Warszawie, w drodze sądowej przymuszonego wywłaszczenia, protokólem Józefa Kurman, Komornika przy Trybunale Cywilnym, w dniu 28 Lutego (10 Marca) 1868 r. sporządzonym, zajętą i zaaresztowaną została

NIERUCHOMOŚĆ,

w Warszawie przy ulicy Podwale i Krakowskie Przedmieście pod N-rem 533, na gruncie dziedzicznym, w gminie Magistratu miasta Warszawy, w Cyrkule Policyjnym i Administracyjnym I, pod jurisdykcją Sądu Pokoju Wydziału I-go, w Warszawie położona, prawem własności do sukcesorów Godfryda Gumbrycht, wyżej z imion, nazwisk i zamieszkania wymienionych należąca, w tychże posiadaniu zostająca, księgę wieczystą mająca, poszukiwaną wierzytelnością hypotecznie obciążona, przybliżonej rozległości około łokci kwadratowych 682, czyli arszynów 545⅗ mająca.

Na gruncie tym znajdują się następujące zabudowania:

1. Kamienica frontowa narożna masiv murowana, z piwnicami sklepionemi, o parterze i trzech piętrach blachą żelazną kryta, z 4-ma kominami murowanemi, nad dach wyprowadzonemi. Na pierwszem, drugiem i trzeciem piętrze tej kamienicy, są pasarze drewniane blachą kryte.

2. Oficyna murowana o parterze i trzech piętrach, z kamienicą pod Nr. 1 połączona, z trzema kominami murowanemi, nad dach blachą żelazną kryty, wyprowadzonymi.

3. Kloaka z drzewa blachą żelazną kryta o trzech sedesach, z lewej strony tej kloaki urządzony jest śmietnik z desek.

4. Podwórko asfaldem wyłożone, w którem urządzony otwór okratowany do spływań nieczystości, a pod niem i oficyną piwnice sklepione.

W końcu podwórza urządzona jest kosztem Konrada Górskiego lokatora, wystawa drewniana do wyrabiania wody sodowej.

Od tyłu tej nieruchomości jest mur, a na nim parkan drewniany, który ma stanowić wspólną własność z nieruchomością Nr. 532.

W nieruchomości tej oprócz wspólwłaścicieli Anny Gumbrycht i Aleksandra Gumbrycht, zamieszkuje 7-miu lokatorów, z imion i nazwisk, oraz ilość ceny najmu uiszczających, w akcie zajęcia po szczególe wymienionych. A oprócz tego jeszcze Konradowi Górskiemu służy prawo 12-letniej dzierżawy lokalu w tej nieruchomości, złożonego z pierwszego piętra i apteki na parterze złożonej ze sklepem, zieleniarną, materjalnią, piwnicą, drwalnią i górą. Dzierżawa ta stosownie do 2-ch aktów urzędowych: 1-go przed Janem Jasińskim Rejentem w Warszawie dnia 24 Września (6 Października) 1860 roku i 2-go przed Juljanem Paklerskim Rejentem w Warszawie dnia 13 (25) Lutego 1868 roku zeznanych, zaczyna się od dnia 6 Października 1860 roku i ekspiruje tegoż dnia i miesiąca 1872 r.

Obszerniejsze opisanie powyż zajętej i zaaresztowanej nieruchomości, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedażą dyrygującego Teodora Łąckiego, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu w Warszawie przy ulicy Sto-Jerskiej pod Nr. 1775 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarji Trybunału tutejszego w Wydziale I-ym złożone, przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopjach doręczone:

1. JW. Kalikstowi Witkowskiemu, Prezydentowi miasta Warszawy, w Warszawie pod Nr. 387 urzędującemu, na ręce Wincentego Kępińskiego urzędnika tegoż Magistratu.

2. Michałowi Rzeszotarskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju Wydziału I, w Warszawie, w Warszawie pod N-rem 549 urzędującemu, na ręce własne.

Obudwom, dnia 14 (26) Marca 1868 r.

Wniesiono do księgi wieczystej powyższej nieruchomości Nr. 533 w Warszawie dnia 25 Marca (6 Kwietnia) 1868 r., a w dniu dzisiejszym do księgi zaaresztowań w Kancelarji Trybunału tutejszego na ten cel utrzymywanej, wpisane zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości powyż zajętej Nr. 533 w Warszawie, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, w Wydziale I, w miejscu zwykłych posiedzeń przy ulicy Długiej pod N-rem 549 o godzinie 10-ej z rana, dnia 7 (19) Czerwca 1868 r.

Sprzedażą dyrygować będzie Teodor Łącki, Obrońca przy Senacie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa d. 8 (20) Kwietnia 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa dnia 8 (20) Kwietnia 1868 r.

Radca Dworu, Zgórski.

Po odbyciu w dniach 7 (19) Czerwca, 21 Czerwca (3 Lipca) i 5 (17) Lipca 1868 roku, trzech publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży nieruchomości Nr. 533 w Warszawie położonej, Trybunał tutejszy wyrokiem daty 5 (17) Lipca 1868 r. zapadłym, wyznaczył termin do przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 5 (17) Września 1868 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549, przy ulicy Długiej.

Licytacja w terminie przygotowawczego przysądzenia zacznie się od sumy rs. 8,000, jako szacunku przez popierającego sprzedaż podanego, zaś w terminie ostatecznym od ⅔ części szacunku przez biegłych wynaleźć się mianego.

Warszawa dnia 12 (24) Lipca 1868 r.

Pisarz Trybunału.
Radca Dworu. Zgórski.

W terminie powyższym nieruchomość Nr. 533 w Warszawie położona, przysądzoną została przygotowawczo Teodorowi Łąckiemu, Obrońcy przy Senacie za sumę rs. 8,000 i Trybunał wyrokiem daty 5 (17) Września 1868 roku zapadłym, wyznaczył termin do ostatecznego przysądzenia rzeczonej nieruchomości, na dzień 4 (16) Grudnia 1868 r. godzinę 10 rano, lecz takowy z powodu zaszłych sporow nie przyszedł do skutku, gdy takowe usuniętemi już zostały, Trybunał wyrokiem daty 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r. z ilacji wydanym, wyznaczył nowy termin do ostatecznego przysądzenia nieruchomości Nr. 533 w Warszawie, na dzień 19 (31) Sierpnia 1869 r. godzinę 10 rano, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie w Wydziale I, pod Nr. 549, przy ulicy Długiej.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 16,609 kop. 62⅔, jako ⅔ części szacunku przez biegłych w taksie sądowej na żądanie Sukcesorów Gotfryda Gumbrycht sporządzonej wykazanego.

Warszawa, d. 21 Lipca (2 Sierpnia) 1869 r.

Pisarz Trybunału,
Radca Dworu, Zgórski.

N. D. 5552.

Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym w Siedlcu w temże mieście zamieszkały, na rzecz Aleksandry z Cieciszewskich Dmochowskiej wdowy w jej imieniu oraz jako matki i opiekunki głównej Bronisława Dmochowskiego nieletniego w wsi Burzec zamieszkałej. Konstantago Komierowskiego opiekuna przydanego tegoż nieletniego w m. Powiatowem Łukowie, Pauliny z Dmochowskich Lelewel w asystencji męża Augusta Lelewel właściciela dóbr Wujowce w tychże Powiecie Radimińskim Zofii z Dmochowskich Babskiej wdowy w wsi Ruda Janusza Dmochowskiego właściciela dóbr Pojzdów w tychże, Leona Dmochowskiego obywatela w wsi Burzec Powiecie Łukowskim zamieszkałych, współwłaścicieli dóbr Burzec i Siedliska, Powodów działający; ogłasza że na podstawie 2-ch wyroków Trybunału Cywilnego w Siedlcu jednego w d. 17 (29) Sierpnia 1867 r. nakazującego sprzedaż, drugiego w dniu 8 (20) Listopada t. r. zatwierdzającego opinią względem niemożności podziału w naturze i taksę obu z powództwa rzeczonych osób p-ko Helenie z Dmochowskich Chrzanowskiej w asystencji męża Bolesława Chrzanowskiego w wsi Stoku, Tomaszowi Perkowskiemu i Józefowi Wojtkowskiemu w wsi Siedliskach powiecie Łukowskim zamieszkałym pozwanym, przez Łukasza Zbrodzińskiego Patrona bronionym, ocznie zapadłych wystawiają się na publiczną w drodze działów sprzedaż.

DOBRA ZIEMSKIE

Burzec i Siedliska, z przyległościami w powiecie Łukowskim położone, prawem własności do powodów i pozwanych niepodzielnie należące; rozległości Burzec włók 71, mórg 1 pr 143, Siedliska włók 28 mórg. 7, pr. 294 m. n. p

Zabudowania w dobrach Burzec znajdują się: dwór, oficyna, folwark, drwalnia, chlewy, stajnia, spichrz. stodół 2, owczarnia, obora, kuźnia, karczma. czworaków 2, młyn, tartak, dwojak, szopa, chałupa.

W osadzie Jasnosz: młyn, chata, obórka, stodoła.

W dobrach Siedliska: dwór, chlewy, stajnie i owczarnie, stodół 2. obora dwojak.

Szczegółowy opis znajduje się w relacji i taksie biegłych d. 28 Września (10 Października) 1867 r. dopełnionej.

Sprzedaż odbywać się będzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Siedlcu przed delegowanym Cyprjanem Gumowskim Asesorem za popieraniem podpisanego, u którego w mieszkaniu lub Kancelarji Pisarza Trybunału można powziąść wiadomość.

Zbiór objaśnień i warunków ogłoszony został w d. 21 Listopada (3 Grudnia) 1867 r. termin do przygotowawczego przysądzenia oznaczony jest na d. 10 (22) Stycznia 1868 r. godzinę 4 z południa, licytacja odbędzie się w dwu oddziałach:

Oddział 1. dobra Burzec od sumy rub. sr. 55,355 k. 85, vadium rs. 4 500

Oddział 2. dobra Siedliska od summy rubli srebrem 20 500, vadium rs 3,000 w gotowiźnie.

K. Łuniewski, Patron.

Przygotowawcze przysądzenia odbyło się w d. 10 (22) Stycznia 1868 r nikt niezgłosił się z chęcią postąpienia sum od których licytacja poczęła się, Sędzia delegowany do stanowczej sprzedaży wyznaczył termin na dzień 4 (16) Marca 1868 r godzinę 3 z południa, która odbędzie się w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Siedlcu.

Siedlce d. 11 (23) Stycznia 1868 r.

K. Łuniewski, Patron.

W terminie d. 4 (16) Marca 1868 r.

Oddział 2. dobra Siedliska zalicytował Patron Łukasz Zbroziński na rzecz Tomasza Perkowskiego i Józefa Woitkowskiego za sumę rs 21,000, którzy warunków licytacyjnych niedopełnili, przeto na żądanie Aleksandry z Cieciszewskich Dmochowskiej wdowy w jej imieniu oraz jako matki i opiekunki głównej Bronisława Dmochowskiego nieletniego, w wsi Burzec, Konstantego Komorowskiego opiekuna przydanego, w m. Powiatowem Łukowie, Pauliny z Dmochowskim Lelewel w asystencji męża Augusta Lelewel w dobrach Wujowce Powiecie Radimińskim Zofii z Dmochowskich Babskiej wdowy w wsi Ruda, Janusza Dmochowskiego właściciela dóbr Pojzdów w tychże, Leona Dmochowskiego właściciela dóbr Burzec w tychże Powiecie Łukowskim zamieszkałych, obywateli, zamieszkanie prawne do tego interesu u Karola Łuniewskiego Patrona w Siedlcach, obrane mających.

Na zasadzie świadectwa Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach d. 8 (20) Października 1868 r. wydanego, stwierdzającego iż warunki licytacyjne nie są dopełnione; z mocy art. 965, 737, 738, 739. K. P. S. powtórna sprzedaż tychże dóbr Siedliska w drodze relicytacji za popieraniem podpisanego Patrona którego zamieszkanie wyżej wskazane zostało, na niebezpieczeństwo Tomasza Perkowskiego i Józefa Wojtkowskiego, obywateli w wsi Siedliskach zamieszkałych nastąpi.

Pierwsza publikacja warunków sprzedaży, odbędzie się w d 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r. o godzinio 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w nego w Siedlcach w domu rządowym pod Nr. 147.

Licytacja zacznie się od sumy rsr. 14,000 jako ⅔ części postąpionego szacunku, vadium wynosi rs. 3,000, tak szacunek jak i vadium płacone być mają monetą stały kurs mającą.

Warunki przejrzeć można u podpisanego Patrona relicytacją popierającego oraz u Pisarza Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Siedlce d. 18 (30) Października 1868 r.

K. Łuniewski, Patron.

Po odbyciu pierwszej publikacji w d. 19 Listopada (1 Grudnia) 1868 r. termin do drugiej publikacji zarazem przygotowawczego przysądzenia dóbr Siedliska na d. 24 Stycznia (5 Lutego) 1869 r. godzinę 10 z rana wyznaczony został, które się odbędzie na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach.

Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 14,000

Vadium rs. 3,000.

Siedlce d. 19 Listop. (1 Grud.) 1868 r.

Łuniewski, Patron.

Termin drugiej publikacji i przygotowawczego przysądzenia spadł, przeto pierwsza publikacja warunków sprzedaży dóbr Siedliska, odbędzie się w d 28 Sierpnia (9 Września) 1869 r. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Cywilnego w Siedlcach miejscu posiedzeń pod Nr. 147.

Relicytacja zacznie się od sumy rs. 4,000

Vadium rs. 3,000.

Siedlce d. 17 (29) Lipca 1869 r.

Łuniewski, Patron.

N. D. 5590. Podpisany Syndyk Tymczasowy Masy Upadłości Antoniego Francikowskiego, cukiernią w Warszawie pod Nr. 783 przy ulicy Elektoralnej utrzymującego, na zasadzie upoważnienia Sędziego Komisarza tejże upadłości W-go Natansona, zawiadamia niniejszem, że w dniu 4 (16) Sierpnia r. b. o godzinie 4 po południu sprzedawane będą przez publiczną licytacją w tejże cukierni odbyć sią mającą, ruchomości, jako to: narzędzia cukiernicze, meble, bilard, rygały splepowe i t. p., a to za gotowiznę w cwili kupna płacić się winną.

Szymon Rodzyn, Patron.

ZAPOZWY EDYKTALNE I ŚLEDCZE.
ВЫЗОВЫ КЪ СУДУ.

N. D 5354.

EDYKT.

C K. Sąd krajowy Krakowski zawiadamia niniejszem edyktem niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Wojasa z Niepołomic, że pod dniem 11 Czerwca 1869 r. do L 10464 wniosła do tutejszego Sądu przez p. Adw. D. Altha, Marjanna Wojasowa, podanie o uznanie Antoniego Wojasa za zmarłego, a następnie małżeństwa między nim a proszącą zawartego za rozwiązane.

Gdy Antoni Wojas w jesieni 1865 r udawszy się flisem do Warszawy, na tym flisie tak mocno zachorował na cholerę, iż zaledwo zdążył do Warszawy gdzie mówiąc, iż idzie do jakiegoś szpitala, opuścił galar i od tego czasu, już żadnej o nim wiadomości nie ma, przeto C. K. Sąd krajowy w celu zastępowania nieobecnego, jak równie na kosst i niebezpieczeństwo jego tutejszego Adw. p. D-ra Jakubowskiego ustanowił kuratorem dla Antoniego Wojasa, któremu pozew niniejszy doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem Antoniego Wojasa, aby w przeciągu roku zgłosił się do C. K. Sądu krajowego w Krakowie lub w inny sposób doniósł o swojem życiu, gdyż po bezskutecznym upływie tego terminu uznanie jego za zmarłego za zmarłego zarządzonem zostanie.

1—3 Kraków dnia 22 Czerwca 1869 r.

N. D. 5588. Zmarły w Kościelcu dnia 18 Marca 1863 r. b. proboszcz ksiądz Wiktor Pawłowski w testamencie z dnia 4 Grudnia 1862 r., przeznaczył dla spadkobierców ś. p. ks. Kaspra Romela w Królestwie Polskiem zamieszkałych, legat w sumie 250 złr. w. a. i zegarek srebrny z tym dodatkiem, iż w razie gdyby tenże ks. Kasper Romel żadnych niepozostawił spadkobierców, albo gdyby ci cię niezgłosili lub nie chcieli legat przyjąć, wtedy suma 125 złr. między ubogich ma być rozdana, a suma 125 złr. przeznaczóną będzie na odprawienie Mszy Św. za duszę ś. p. Kaspra Romela.

Ponieważ spadkobiercy ś. p. Kaspra Romela ani z nazwiska ani z miejsca pobytu nie są znani, przeto Sąd Powiatowy ustanawiając dla tychże Spadkobierców kuratorem c. k. notarjusza p. Apolinarego Horwatha w Chrzanowie, uwiadamia ich niniejszym edyktem o przypadłym legacie i wzywa, ażeby względem objęcia tego legatu potrzebne kroki poczynili.

C. K. Sąd Powiatowy,
Chrzanów dnia 11 Maja 1869 roku.

N. D. 5346. *Судъ Простой Полиціи въ Плоцкѣ.*

Вызваетъ Маріана Вержбицкаго, въ послѣднее время въ Губернскомъ гор. Плоцкѣ проживающаго, теперь по мѣступребыванія неизвѣстнаго, дабы въ теченіи 30 дней явился въ здѣшній Судъ для выслашанія рѣшенія по собственному дѣлу.

Zapozywa Marjana Wierzbickiego poprzednio w mieście gubernjalnem Płocku zamieszkałego, a obecnie z pobytu niewiadomego, aby dla wysłuchania wyroku w sprawie jego własnej zapadłego, w przeciągu dni 30 do Sądu tutejszego przybył.

Г. Плоцкъ, Іюля 11 (23) дня 1869 г.

за Подсудка, Лебэртъ.

w Drukarni Rządowej Okręgu Naukowego Warszawskiego.—Za pozwoleniem Cenzury.